

W. Szymańczyk
złotym medalistą
łuczniczych MŚ

Na łuczniczych Mistrzostwach Świata, rozgrywanych w szwajcarskiej miejscowości Interlaken, złoty medal w konkurencji 2x70 m wywalczył Wojciech Szymańczyk — 626 pkt. Wynik ten jest rekordem mistrzostw świata, poprawiając wynik Amerykanina Johna Williamsa z mistrzostw w Yorku (Wielka Brytania) o 2 pkt. Szymańczyk zdobył też srebrny medal w konkurencji 3x60 m, a w konkurencji 3x70 m — brązowy. Wynik ten jest rekordem mistrzostw świata, poprawiając wynik Amerykanina Darrela Faca, którego wyprzedził o jeden punkt.

W wieloboju mistrzem świata został Darrell Pace (USA), który zgromadził 2548 pkt. Drugie miejsce zajął jego rodak Richard McKinney — 2458 pkt., a trzecie Kauko Laasonen (Finlandia) — 2450 pkt. Najlepszy z Polaków Wojciech Szymańczyk uplasował się na 9. pozycji 2417 pkt.

Dokończenie na str. 6

Triumf
A. Dankowskiej

W sobotę zakończyły się w Lesznie II Międzynarodowe Zawody Szybówkowe Kobiet. Łącznie rozegrano pięć konkurencji. Generalnie zwycięstwo odniosła reprezentantka Polski. Pierwsze miejsce zajęła Adela Dankowska, druga Pelagia Majewska, a trzecia Maria Poniotek. Na czwartym miejscu uplasowała się reprezentantka ZSRR — Ludmiła Kłujewa.

Medale polskich
kajakarzy
-slalomistów

W rozgrywanych na rzecze Tresa koło Skopje XIV Mistrzostwach Świata w slalomie kajakowym — w konkurencji k-1 kobiet złoty medal zdobyła reprezentantka Polski Maria Cwiertniewicz — 260,83 pkt., wyprzedzając Urlikę Deppe (RFA) — 250,67 i Angelikę Bahmann (NRD) — 240,45 pkt. Cwiertniewicz po pierwszym przejeździe zajmowała 6. miejsce. W drugim jednak przejeździe znakomicie ulepszyła swój wynik, uzyskując 20 punktów karnych oraz najlepszy czas. Rewelacyjnie drugi przejazd dał jej ostatecznie bardzo wysokie zwycięstwo nad reprezentantką RFA Urliką Deppe.

W biegu zespołowym k-1 raz 3 Polacy w składzie Stanisław Majerczak, Jerzy Stanuch i Wojciech Gawronski wywalczyli srebrny medal rezultatem 291,79 pkt.

Dokończenie na str. 6

Polskie koszykarki
przed Rumunią
i Holandią

W niedzielę zakończył się w Koszalinie międzynarodowy turniej koszykarski kobiet z udziałem drużyn Rumunii, Holandii, Polski I i Polski II. W ostatnim dniu turnieju odbyły się dwa mecze, Polska II zmierzyła się z reprezentacją Holandii. Po zaciętej grze zwyciężyły Holendarki 67:66 (35:26). Najlepszą zawodniczką w polskim zespole była Elżbieta Walkowiak, która zdobyła 24 punkty, natomiast dla Holandii najwięcej punktów uzyskała — de Ridder — 18 i de Lade — 19.

W drugim meczu spotkały się reprezentacje Rumunii i Polski I. Po wyrównanym pojedynku zwyciężyła Polska 76:73 (32:40). W meczu polskiej wyroczni zwyciężyła Danuta Berniak, która zdobyła 17 punktów oraz Danuta Fromm i Halina Kaluta — po 14 punktów. Dobry mecz zagrała Radulescu — 20 punktów i Mihali — 18 punktów.

TABELA:

1. Polska I	6	226:194
2. Rumunia	5	226:198
3. Holandia	4	174:213
4. Polska II	3	242:217

Za najlepszą zawodniczkę uznano Polkę Halinę Wykę. Najlepszą snajperką turnieju była Ileana Guşu, która zdobyła w turnieju 55 punktów. (PAP)

Włóknarz Kalisz
Start Łódź 2:2

W meczu o wejście do II ligi piłkarskiej Włóknarz Kalisz zremisował w Łodzi z miejscowym Startem 2:2. Uzyskanie takiego wyniku w spotkaniu wyjazdowym jest sukcesem dla zespołu, który w poprzednim meczu przegrał z Łodzią 1:2.

PROGRAM ZWALCZANIA CHOROBY NOWOTWOROWYCH ■ INFORMACJA NA TEMAT OSIĄGANIA PROJEKTOWANYCH ZDOLNOŚCI PRODUKCYJNYCH W PRZEMYSLE ■ ROZWÓJ HODOWLI, ODŁOWU I PRZEROBU RYB SŁODKOWODNYCH ■ DOKUMENTY OKREŚLAJĄCE ORGANIZACJĘ TERENOWEJ SŁUŻBY WETERYNARYJNEJ ■ PRZYJĘCIE SPRAWOZDANIA Z ROZMÓW POLSKO-LIBIJSKICH

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzeczniczy prasowy rządu — 27 czerwca br. Prezydium Rządu rozpatrzyło zaakceptowało założenia kolejnego, jednego z siedmiu, rządowego programu badawczo-rozwojowego. Dotyczy on zwalczania chorób nowotworowych.

Program opracowany przez grupę wybitnych specjalistów, przewiduje wzmoczenie własnych prac badawczych nad wykrzywianiem i zwalczaniem raka, a także wdrażanie osiągnięć nauki światowej do praktycznej działalności służby zdrowia w optymalnym systemie organizacyjnym. W szczególności chodzi o: — uzyskanie istotnych postępów w wybranych kierunkach badań nad przyczynami i biologicznymi mechanizmami powstawania

oraz rozwoju nowotworów; — opracowanie i rozwój metod identyfikowania i eliminowania czynników powodujących powstawanie chorób nowotworowych, zwłaszcza związanych z ekspozycją zawodową i warunkami życia w środowisku; — uzyskanie poprawy obecnych oraz znalezienie i wprowadzenie nowych metod wykrywania i rozpoznawania nowotworów, kompleksowego leczenia i rehabilitacji chorych w oparciu o prace badawcze i rozwojowe.

E. Gierek przebywał w woj. elbląskim

W piątek, 27 bm. przebywał w województwie elbląskim I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Województwo to będzie jednym z najwydajniejszych zagłębi rolniczych należących do ważnych ośrodków przemysłowych.

W toku gospodarskiej wizyty I sekretarz KC zapoznał się z wężowymi problemami i kierunkami rozwoju społeczno-gospodarczego nowo utworzonego województwa. Zagadnienia te omawiane były na spotkaniu E. Gierka z Egzekutywą KW PZPR.

Tempo rozwoju elbląskiego ośrodka wyznacza w pierwszym rzędzie „Zamech” — znany nie tylko w kraju producent turbin, wyposażenia okrętowego i ciężkich przekładni zębatych. Edward Gierek w towarzystwie gospodarzy województwa: I sekretarza KW PZPR Antoniego Połowniaka i wojewody — Leszka Lorbickiego, zwiedził zakład zapoznał się z jego aktualnymi problemami produkcyjnymi, perspektywami rozwoju oraz warunkami pracy załogi.

Kolejnym punktem pobytu E. Gierka w województwie elbląskim była wizyta w ośrodku hodowli zarodowej w Rzeczej koło Pasieka. Specjalizuje się on głównie w hodowli bydła. Ostatnio, w ramach akcji FAO, podjęto tu doświadczenia nad krzyżówkami bydła rasy niższej czarno-białej, pochodzącej z 10 różnych krajów. (PAP)

Wizyty przyjaźni
H. Jabłońskiego
w ZSRR i MRL

30 czerwca br. przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński udaje się z wizytami przyjaźni do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz do Mongolskiej Republiki Ludowej. Przyjaźnielska wizyta w Moskwie odbywa się na zaproszenie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaja Podgornego. Program pobytu w ZSRR przewiduje również odwiedzin Irkucka.

W dniach od 2 do 5 lipca br. przewodniczący Rady Państwa złoży oficjalną wizytę przyjaźni w Ulan Bator, na zaproszenie przewodniczącego Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej, sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej Jumdżagina Cedenbala. (PAP)

te skoordynowanym wysiłkiem służb inwestycyjnych i załóg nowo uruchomionych zakładów, powodują wydane usprawnienie procesów dochodzenia do projektowanych mocy wytwórczych. I tak na przykład od 1972 r. przeciętny cykl dyrektywny skrócony został z około 16 do około 11 miesięcy.

Pomimo tych osiągnięć nadal dość często występują opóźnienia w uzyskiwaniu przez nowe zakłady pełnej mocy wytwórczej w przewidzianym terminie. Powoduje to określone straty w produkcji również towarów przeznaczonych na rynek i eksport. Dlatego też Prezydium Rządu, wskazując na społeczno — gospodarczą wagę omawianego zagadnienia, zobowiązało zainteresowane resorty i wszystkie ogniska zarzą-

Dokończenie na str. 2

Poznański „Mostostal” buduje we Francji

Korespondencja własna „Głosu”

Dobłą robotę poznańskich „mostostalców” znają i cenią na wielu budowach w Polsce i za granicą. Ich dewiza: szybko, solidnie i bez zbędnych kosztów — pozwala rywalizować z propozycjami obcych firm i przewyższać konkurencję, co przysparza dewiz gospodarce krajowej.

Poznański „Mostostal”, który w 1972 roku na stałe wszedł na rynek francuski, ugruntowuje tam swoją pozycję. Do tej pory — na zamówienie pięciu tamtejszych firm — poznańscy dostarczyciele do Francji i zmontowali z polskich elementów 30 zbiorników paliwowych i jeden do płynnej siarki. Wytrwale gromadzone doświadczenia i wprowadzane do technologii wykonawstwa; praca była zarazem nauką.

Skuteczną — dotychczas żadnych reklamacji i nowe pakiety zamówień.

Dwa tygodnie temu, 15 czerwca, na mocy kolejnego kontraktu, „mostostalców” z Poznania rozpoczęli w Lens (północna Francja, departament Calais, duży ośrodek pociągów) budowę dalszych ośmiu zbiorników paliwowych. Będzie to nowa baza paliwowa dla francuskiej firmy „Alty”. Szczególnego znaczenia nabiera tu fakt, iż kontrahenci poznańskiego „Mostostalu” zawarli w umowie ekspresowy wręcz termin oddania zbiorników do użytku — we wrześniu mają one przyjąć pierwsze za pasy paliwa. W to, że poznańscy zdążą na czas, nikt już teraz nie wątpi. Jednocześnie — za dwa tygodnie — nasi „mostostalców” rozpoczną wznoszenie kolejnych zbiorników paliwowych, tym razem w Lyonie.

Powróćmy do Lens: z budową tą, na której pracuje 30-osobowa ekipa z Poznania, wiąże się okoliczność szczególna. Zbiorniki wznoszone są całkowicie z elementów wyprodukowanych w poznańskim „Mostostalu” i przy pomocy specjalistycznego sprzętu, należącego do tegoż przedsiębiorstwa. Cały ten ładunek trzeba było dowieźć do miejsca przeznaczenia. Do tej pory podobne transporty szły szlakami kolejowymi lub samochodami PKS. Rozwiązanie takie było dla przedsiębiorstwa mało opłacalne.

Dyrektor poznańskiego „Mostostalu”, mgr inż. Dionizy Kozłowski, znalazł wyjście: dlaczego by nie skorzystać z usług Polskiej Żeglugi Śródlądowej? I oto 31 maja z portu poznańskiego ruszyła w eksperymentalną podróż na zachód pierwsza polska barka z elementami i sprzętem poznańskiego „Mostostalu”. A na jej pokładzie, oprócz załogi pod dowództwem doświadczanego kapitana Józefa Górskiego, również

Dokończenie na str. 2

P. Jaroszewicz przyjął ministra współpracy gospodarczej ARE

27 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął ministra współpracy gospodarczej ARE — dr. Mohameda Zaky Shafei, przebywającego w Polsce w związku z odbywającą się V sesją komitetu d/s współpracy gospodarczej między Polską a Arabską Republiką Egiptu.

W czasie spotkania omówiono aktualną sytuację oraz możliwości i kierunki dalszego rozwoju polsko-egipskiej współpracy gospodarczej.

PAP

Święto młodości w Koninie



Przez trzy dni trwało w Koninie Centralne Święto Młodości — impreza zorganizowana przez Zarząd Główny ZSMW — miała na celu zaprezentowanie dorobku kulturalnego i artystycznego młodzieży wiejskiej. Na zdjęciu: występ zespołu regionalnego „Radkowice” z woj. kieleckiego.

Fot. — S. Ossowski

Żniwne meldunki

Pełna koncentracja ludzi i maszyn

Już czwartkowe meldunki donosiły o tym, że w Bieganowie i Konarzewie rozpoczęto małe żniwa. Nazajutrz, na polach Bieganowa, ujrzymy dwie pracujące maszyny.

— Łącznie do prac żniwnych przystąpiło 10 maszyn — wyjaśnia dyrektor kombinatu — Bogumił Paul. — Żniwujemy również w gospodarstwach Gorazdowo, Młodziejowice i Gorzyce. Postanowiliśmy 40 procent, z 400-hektarowego arealu, sprzątnąć systemem dwufazowym, resztę kombajnami z pnia. Należyty przebieg prac żniwnych ułatwi pełne zabezpieczenie socjalne. Własne marnie, wytwórnia wód gazowanych itp. zadbają o zaopatrzenie. Dziesięć stołówek przygotowało do wydawania posiłków a 7 przedszkoli zapewni pełną opiekę dzieciom rodzicom pracującym w polu.

Udzielimy pomocy przy sprężeniu rolnikom indywidualnym

Dokończenie na str. 2

Warunki prenumeraty „Głosu”

Zgodnie ze zmianami w rozporządzeniu dzienników terenowych, od 1 lipca wszyscy prenumeratorzy otrzymywać będą tę gazetę, która obejmuje swoim zasięgiem siedzibę ich zamieszkania. „Głos Wielkopolski” mogą więc zaprenumerować także mieszkańcy tych gmin w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim oraz pilskim, do których nasz dziennik dotychczas nie docierał. Prenumeratę indywidualną i zbiorową „Głosu” zamówić można u doręczycieli i w urzędach pocztowych, wszędzie tam, gdzie prasa dostarczana jest za pośrednictwem poczty. Od instytucji, zakładów pracy i organizacji społecznych mających siedzibę w miastach wojewódzkich wpłaty przyjmują oddziały oraz delegatury RSW „Prasa — Książka — Ruch”.

Prenumerata „Głosu” jest nieograniczona i można ją zamawiać na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) i rok (208 zł).

Problemy wielkiego krawca

Mówią że nie tak nie psuje kobiecie humoru, jak widok przyjaźniaki odzianej w podobny kostium czy płaszcz. Być może właśnie dlatego na piątkowej Konferencji Samorządu Robotniczego w największego krawca Poznania — w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Modena”, kwestie związane z potrzebą dalszego urozmaicania wzornictwa, asortymentu dodatków krawieckich, guzików, fantazyjnych zapleć i klamer, traktowano z taką samą powagą jak skuteczność nowego systemu ekonomicznego (WOG), w jakim zakłady od szycia pracują.

„Modena” ma w tym roku uszyć damska garderobe o wartości 1 miliarda 230 milionów złotych. I chce ten plan przekroczyć. W odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza zadeklarowała dodatkową produkcję za 10 mln zł i już w 70 procentach wykonała. Przy takich rozmiarach produkcji, problem mody i jakości nabiera kapitalnego znaczenia.

Względy ekonomiczne skłaniała załogę „Modeny” do maksymalnego wydłużania serii szycia tam odzieży, ponieważ wtedy bardziej może podnosić swą wydajność i zarobki. Długie serie są też korzystne dla zakładu, powodują bowiem obniżenie kosztów produkcji. Ale przy długich seriach i względnie nasyconym rynku, istnieje niebezpieczeństwo gwałtownego zahamowania popytu na jednokolorowe modele płaszczy i pozostań z dużymi zapasami niesprzedanej odzieży.

Nasz wielki krawiec ciągle szuka więc złotego środka. Dąży do tego, by jego klientki były zadowolone i załoga wychodziła na swoje. Sądząc po treści sprawozdań dyrektora i głosach w dyskusji, „Modena” czyni to z dużym powodzeniem. Zmienia serię na tyle często, że wszystko co uszyje, natychmiast znajduje zbytni. Nawet w ojczyźnie mody, we Francji!

W I półroczu „Modena” podwoiła rozmiary swego eksportu, który obejmuje już prawie 52 procent całej produkcji. Doświadczenia zdobyte w realizowaniu zamówień zagranicznych kontrahentów, natychmiast są przenoszone na produkcję krajową, czyniąc ją atrakcyjniejszą. Zysk z eksportu jest więc podwój-

Poznański „Mostostal“

Dokończenie ze str. 1

dwaj specjaliści wysłannicy „Głosu”. Na „BM 5238”, należącą do Żegluga Bydgoskiej, zabrano 231 ton ładunku (około 20 wagonów towarowych).

Po dziesięciu dniach rejsu wodnymi drogami śródlądowymi poprzez NRD, RFN i Holandię — barka dotarła do Gandawy (Belgia). Tutaj odbył się przeładunek urządzeń na dwie mniejsze barki: francuską i belgijską (barka typu „BM” nie mieści się w kanałach i służach na trasie do Lens), które — to już tylko kilkadziesiąt kilometrów — dostarczyły ładunek do miejsca przeznaczenia.

Pierwszy w Polsce eksperyment transportowy tego typu powiódł się w pełni. Za polską „BM 5238”, która „przełaziła” szlak, poszły następne. W sumie: od 31 maja do 22 czerwca — wyeksportowano do Lens 5 barek z urządzeniami poznańskiego „Mostostalu”, to jest około 1500 ton ładunku. Drugie tyle — wyruszy w najbliższym czasie.

ZBYSZEK KRUSZONA

LOGODA

Zachmurzenie i umiarkowane przejściowo i miejscami opady przelotne. Na południu możliwe burze. Temperatura maksymalna od 16 st. do 20 st. Na północy do 20 st. oraz 25 st. Na pozostałym obszarze.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

2 STRONA

GŁOS — 30 VI 1975

Nie wszystko zależy od kolei

Na bieżący sezon letni kolej zapewniła o półtora miliona więcej miejsc w pociągach niż w ubiegłorocznym sezonie. Przy tak dużym obciążeniu, jakie istnieje na naszej sieci, wprowadzenie każdego dodatkowego pociągu wymaga nie tylko wysiłku organizacyjnego, ale przede wszystkim wzmożonej pracy wszystkich kolejarzy. Szczególnie trudne stały się zadania związane bezpośrednio z ruchem, wymagające dużej koncentracji, wytrzymałości fizycznej i psychicznej.

Pierwsze dodatkowe pociągi dalekobieżne miały wyruszyć na szlaki w połowie czerwca. Ponieważ wakacje dzieci zaczęły się wcześniej, trzeba było — poza pociągami kolonijnymi — również wcześniej uruchomić pociągi sezonowe. I tak, już od 5 czerwca na linii o największej frekwencji wyruszyło 18 pociągów sezonowych.

Wcześniejse wprowadzenie pociągów sezonowych było możliwe

m. in. dlatego, że inaczej rozłożyły się w czerwcu tegoroczne wyjazdy kolonijne. W tym samym miesiącu ub. r. kolej musiała przewieźć dzieci w ciągu 13 dni, w br. mogła rozłożyć te przewozy na 22 dni. Jak się okazało, skorzystali na tym nie tylko pasażerowie indywidualni, ale przede wszystkim dzieci; w ub. r. możliwe było zorganizowanie tylko 870 pociągów kolonijnych, w tym roku dla dzieci i młodzieży przeznaczono 963 pociągów, z których skorzysta 1,150 tys. najmłodszych pasażerów.

PKP organizują jeszcze jedną formę przewozu pasażerów na urlopy. Chodzi o specjalne pociągi, do wożące pracowników dużych zakładów bezpośrednio do miejscowości wypoczynkowych. W tym roku przewidziano uruchomienie 367 takich pociągów. Wydawać by się mogło, że zakłady powinny chętnie korzystać z tej propozycji. A jednak zdarza się, że pociągi odjeżdżają niemal puste. Np. w czerwcu w pociąg odjeżdżający z Krakowa do Świnoujścia tylko 1/3 miejsc była zajęta. O tym, że możliwe jest zyskowne chronowanie dat rozpoczęcia turnusów we własnych domach w pociągach z datami odjeżdżających specjalnych pociągów świadczą przykłady Śląska i Zagłębia, skąd niemal wszystkie te pociągi odjeżdżają z kompletnymi pasażerami.

W tym trudnym okresie ważnym byłoby też dla kolei, aby przewozy specjalne nie odbywały się w dniach szczytowych wyjazdów indywidualnych. Wprawdzie w tym roku jest już nieco lepiej, ale jednak 142 pociągi muszą jechać w dniach największego tłoku.

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

dzania do przeprowadzenia wnikliwej analizy przyczyn występujących opóźnień, a na tej podstawie do podjęcia działań niezbędnych dla dalszego przyspieszania i usprawniania procesów osiągania pełnej zdolności wytwórczej. Wszystkie wnioski i zalecenia wynikające z przeprowadzonej analizy zostaną ujęte w piśmie Prezesa Rady Ministrów, które w najbliższych dniach zostanie wystosowane do szefów resortów.

W sprawach dotyczących problemów inwestycyjnej Prezydium Rządu podjęło również

ponieważ w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych turnusy rozpoczynają się najczęściej 1 lub 15 dnia miesiąca. (PAP)

Ponad 1300 fotografii na „Foto-Expo-75“

IV Międzynarodowy Salon Fotografii Artystycznej „Foto-Expo-75”, organizowany przez Wydział Kultury Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Okręg Związku Polskich Artystów Fotografików i Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne, zapowiada się równie atrakcyjnie jak poprzednie. Okazało się, że obecny temat konkursu i salonu — „Kim jesteś młody — człowieku” — wzbudził zainteresowanie wielu twórców.

Jak nas poinformowali organizatorzy konkursu i całej imprezy, komisarzy IV „Foto-Expo-75” otrzymał łącznie 1313 prac z 21 krajów. Sami tylko autorzy polscy w liczbie 93 nadesłali 483 fotografie. Ponadto wpłynęły 504 prace od 144 autorów z krajów socjalistycznych oraz 326 zdjęć, które nadesłali fotograficy z krajów zachodnich (70 autorów). W sumie z zagranicy przekazano na konkurs 830 fotografii.

Najwięcej zdjęć nadeszło ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Jugosławii — jeśli chodzi o kraje socjalistyczne. Natomiast spośród państw zachodnich najlepiej reprezentowane jest środowisko fotografików z Austrii. Na konkurs i wystawę przesłano m. in. zdjęcia z Wietnamu, Singapuru, Malezji i Brazylii.

Za kilka dni będą znane wyniki oceny jury, które nagrodzi najlepsze prace i wybierze zdjęcia na wystawę. Ma się ona odbyć we wrześniu br. w sali Biura Wystaw Artystycznych w Poznaniu przy St. Rynku. (→)

WYMIANA DOŚWIADCZEŃ W PRACY PARTYJNEJ

W piątek przybyła do Poznania przebywająca w Polsce delegacja Związku Komunistów Jugosławii na czele z członkiem Prezydium Komitetu Centralnego Związku Komunistów Chorwacji — Milanem Miskovićem. Jugosłowiańscy goście podczas swego dwudniowego pobytu w województwie poznańskim złożyli wieniec pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli, spotkali się z kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, odwiedzili Kombinat PGR Ptaszkowo oraz grodziską Spółdzielnię „Wielkopolska”, odbyli także spotkanie z kierownictwem i aktywnym Komitetem Miejsko-Gminnym PZPR w Grodzisku. Tematem spotkań była wymiana doświadczeń w pracy partyjnej. Członkowie delegacji zwiedzili również zabytli Poznań oraz nowe poznańskie osiedla mieszkaniowe. (kos)

NOWE WOJEWÓDZKIE KOMITETY ZSL...

Zakończyły się plenarne posiedzenia wojewódzkich komitetów ZSL, które powołały nowe władze w utworzonych przed miesiącem województwach. Odbywały się one z udziałem przedstawicieli władz Naczelnych Komitetów. W Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile prezes WK ZSL w Poznaniu, Walenty Kołodziejczyk, rekomendował kandydatów na stanowiska prezesów. Zostali nimi: w Kaliszu — Hieronim Podemski, w Koninie — Tomasz Malinowski, w Lesznie — Stanisław Radosz, w Pile — Janusz Paluchowski.

Na wszystkich plenach wojewódzkich omówiono cele i zadania, stojące przed stronnictwem w nowym układzie administracyjnym, zwracano uwagę na właściwą gospodarkę na gruntach PZP oraz zadania rolnictwa podczas tegorocznych żniw. (zd)

...I STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

W związku z reformą administracyjną, w siedzibach województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pińskiego powołano wojewódzkie komitety Stronnictwa Demokratycznego. Na ich czele stanęli: w Kaliszu — Zbigniew Kledecki jako przewodniczący i Andrzej Grudziński — sekretarz, w Koninie — Zygmunt Paris — przewodniczący, Bogdan Sawicki — sekretarz, w Lesznie przewodniczącym został Józef Wojciechowski, a sekretarzem — Alojzy Bryl, w Pile — Alfred Jeske — przewodniczący i Tomasz Górny — sekretarz. W Poznaniu funkcję przewodniczącego WK SD pełni nadal Zbigniew Kmiecik, a sekretarza — Kazimierz Nowakowski.

Uchwalone na pierwszych konferencjach programy pracy i zadania polityczne WK SD są ściśle związane z regionem i opierają się na międzypartyjnej współpracy.

NOWE WŁADZE WRZZ

W województwie konińskim, leszczyńskim i pińskim odbyły się plenarne posiedzenia zorganizowanych tam Wojewódzkich Rad Związków Zawodowych. Po omówieniu najważniejszych spraw organizacyjnych i ustaleniu kierunków pracy wybrano władze. W Lesznie przewodniczącym WRZZ został Henryk Łukowiak, a sekretarzem Kazimierz Borowczyk, w Pile przewodniczącym wybrano Mariana Dominiakę, a sekretarzem Tadeusza Pyszwskiego. W Koninie przewodniczącym został Janusz Witkowski, a sekretarzami Roman Lewandowski i Józef Nowicki.

Dzisiaj odbędzie się organizacyjna konferencja WRZZ w Kaliszu. (jk)

SZKOLNY OBÓZ TPFR W MOSINIE

Tradycyjnym już zwyczajem Komisja Szkolna Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu zorganizowała ogólnopolski letni obóz wypoczynkowo-szkoleniowy w Mosinie dla aktywnych młodzieżowych szkół średnich. W tegorocznym zgrupowaniu, które zostało otwarte w piątek, 27 czerwca, uczestniczy 160 młodych aktywistów TPFR z całej Polski oraz 20-osobowa grupa komсомольców z Moskwy. W czasie wakacyjnego spotkania polska młodzież pogłębiła swą znajomość języka rosyjskiego oraz zapoznała się z życiem młodzieży radzieckiej. (jk)

Żniwne meldunki

Dokończenie ze str. 1 — kooperującym z nami w hodowli trzody.

Rzepakowe pola w kombinacie Chwalibogowo są już obkószone i maszyny zaczęły regularny sprząć. — Wszystko do piętśmy na przyszłowiowy ostatni guzik — mówi dyr. Jan Trojanowicz. — Każdy członek załogi zna zakres swoich obowiązków wynikających ze szczegółowego harmonogramu. Został on opracowany w dwóch wariantach, uwzględniających również ewentualność niepogody.

W Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Błociszewie, zastępcą przewodniczącego — Jan Konieczny i księgowy — Edmund Lichota prowadzą nas na rzepakowe pole, z dumą pokazując piękną plantację tej rośliny. Wysoka słoma uginająca się pod ciężarem kłosa bez trudu kryje rosnące męczące. Równie okazałe prezentują się spójdzielcze pola zbóżowe, a szczególnie żyta i jarej pszenicy.

Rzepakowe żniwa rozpoczęło również wielu rolników indywidualnych. Józef Karczyński ze wsi Nochowo gmina Śrem dzięki pomocy Spółdzielni Kółek Rolniczych skośli swój areal rzepaku. Także na polach Bronisława Wysockiego ze wsi Otoczna gmina Września schnie już rzepak podobnie jak kontraktowany kminek.

Służba rolna gminy Września opracowała szczegółowy harmonogram pracy kółkowego sprzętu i pomocy sąsiedzkiej. Przygotowane są magazyny GS na przyjęcie ziarna. Co

raz powszechniej stosowana mechanizacja prac wyładunkowych pozwala na odebranie w ciągu jednego dnia ponad 50 ton ziarna.

Małym żniwom poświęcono w całości piątkowe posiedzenie egzekutywy Komitetu Miasta i Gminy PZPR w Śremie. Park maszynowy w pełni przygotowany na podjęcie robót. Do dyspozycji rolników zakład usługowy SKR w Wyrczu oddał 10 kombajnów, 26 snopowiązałek, 2 pokosówki, 9 miotacz i wiele innego drobniejszego sprzętu. Występujące w terenie, niedobory wód gazowanych zlikwiduje całkowicie nowa wytwórnia wód gazowanych WSS, która w bieżącym tygodniu zostanie uruchomiona w Śremie. Produkować ona będzie około 12 000 butelek na pojów na 1 zmianę.

Dobre zaopatrzenie wsi potwierdził w całości nasz reporterów zwiad. Kierowniczka sklepu GS w Błociszewie, Julia Wolarczyk, nie zgłasza zastrzeżeń. Mimo późnego popołudnia, w oszklonej gablocie znajdowało się kilka gatunków wyrobów masarskich, bogaty asortyment serów. Przyładzie — skrzynka cytryn, a regały pełne konserw, przetworów owocowo-warzawnych, makaronów, kaszy, itp. artykułów. Identyfikacja sytuacji zastajemy w sklepie GS w Zberkach. Do najczęściej wskazywanych braków należą niedostatków w zaoptymizacji wód gazowanych. Częściowo rekompensuje je owocowy płynny. (za)

A. Gromyko opuścił Włochy

Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, A. Gromyko po zakończeniu dwudniowej wizyty oficjalnej we Włoszech opuścił w niedzielę Rzym, udając się w drogę powrotną do kraju. A. Gromyko spotkał się m. in. z prezydentem Włoch G. Leone, premierem A. Moro i ministrem spraw zagranicznych M. Ruorem.

Paweł VI przyjął T. Żiwkova

Papież Paweł VI przyjął w piątek przewodniczącego Rady Państwa Bułgarii, T. Żiwkova. Była to pierwsza wizyta szefa państwa bułgarskiego u głowy kościoła katolickiego. Podczas rozmowy zostały poruszone m. in. problemy bezpieczeństwa europejskiego, redukcji sił zbrojnych oraz konflikty bliskowschodni i cypryjski.

Senatorzy USA w Moskwie

W niedzielę przybyła z wizytą oficjalną do Moskwy delegacja Senatu Stanów Zjednoczonych. Delegacji przewodniczą senatorzy H. Humphrey i H. Scott.

Zwycięstwo konserwatystów

W uzupełniających wyborach parlamentarnych w londyńskim

okregu Woolwich zwyciężył kandydat Partii Konserwatywnej P. Bottomley. Poprzednio deputowanym z tego okręgu był reprezentant Partii Pracy. Zwycięstwo konserwatystów praktycznie pozabawia rząd laburzystowski większości w Izbie Gmin.

Wizyta O. Palme w Wenezueli

W stolicy Wenezueli Caracas opublikowano wspólny wenezuelsko-

krótko

szwedzki komunikat o rezultatach oficjalnej wizyty premiera Szwecji, O. Palme, w tym kraju. Komunikat podkreśla, że w wielu sprawach międzynarodowych stanowisko obu krajów jest zgodne.

XXI Zjazd KP USA

W Chicago obraduje XXI Zjazd Komunistycznej Partii USA. Przewodniczącą KP USA, H. Winston, podkreślił, że obowiązkiem partii jest dołożenie wysiłków dla zagwarantowania sprawiedliwości społecznej, pracy, dobrobytu, pokoju dla wszystkich obywateli.

A. Bord szefem UDR

A. Bord sekretarz stanu d/s byłych kombatanów wybrany został w sobotę sekretarzem generalnym gauslistowskiej UDR (Unii na rzecz Nowej Republiki). Zastępuje on na tym stanowisku premiera J. Chiraca.

Tragiczny pożar w Tajpei

W niedzielę nad ranem w fabryce mebli na przedmieściach Tajpei (Tajwan), wybuchł gwałtowny pożar. Z pogorzeliska wydobyto zwłoki 4 pracownic tego przedsiębiorstwa. Pięć dalszych kobiet zaginęło. Wszystkie one prawdopodobnie poniosły śmierć.

Strzelanina w Mediolanie

W sobotę pięciu bandytów dokonało napadu na opancerzoną furgonetkę, przewożącą do skarbca bankowego utarg jednego z supermarketów. W wyniku strzelaniny poniosł śmierć jeden z gangsterów, a 4 inne osoby zostały rane. Bandyci zbiegli z łupem ocenianym na 50–100 mln lirów. (80–160 tys. dolarów).

Zmarł A. Tarasow

27 bm. zmarł w wieku 65 lat minister przemysłu samochodowego ZSRR, Aleksandr Tarasow.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelný), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności: 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-11

ŻEBY BRAĆ — TRZEBA DAWAĆ

Kraj nasz osiągnął taki poziom rozwoju gospodarczego, a jego obywatele taką stopę życiową, że po to, by te wielkości odpowiadały nadal w stopniu wzrastającym naszym pragnieniom i ambicjom, trzeba sięgać do rezerw, z których dotychczas korzystaliśmy zbyt mało. Im wyższy jest bowiem poziom rozwoju kraju, tym trudniej znaleźć rezerwy. W pewnym punkcie dochodzi się do takiego stadium, w którym nie można już zrobić więcej tradycyjnymi metodami działania. Trzeba więc sięgać po działania nowe jakościowo, rozwiązywać bardziej skomplikowane zadania. Ten stan rzeczy wymaga większej niż dotychczas inwencji, pomysłowości i inicjatywy.

Jednym ze środków wyzwalających takie rezerwy była reforma administracji, mająca także na celu — mówiąc skróto — przekazanie większych prerogatyw i kompetencji do najniższego szczebla administracji terenowej. Taka decyzja musi spowodować zwiększenie inicjatywy i energii działania znacznie szerszych niż dotychczas kręgów społeczeństwa. To z kolei służyło na szybszym zrealizowaniu nakreślonego przez partię na VI Zjeździe programu działania i zdobyciu dogodniejszych podstaw wyjściowych do wcielenia w życie wytycznych uchwalonych przez zbliżający się VII Zjazd PZPR. Realizacja programu to sprawa całego społeczeństwa, wszystkich obywateli. Im lepiej i szybciej wszyscy tę pro-

sta prawdę zrozumiemy, im ry chleji wyciągniemy z niej odpowiednie wnioski, tym prędzej rośnie siła gospodarstwa kraju, tym wyraźniej będzie się poprawiała sytuacja materialna naszych rodzin.

Można by postawić taką tezę: patriotyzmem obowiązkiem każdego Polaka jest myślenie kategoriami państwa i interesu społecznego. Znacząco, żebyśmy pamiętali nie tylko o przywilejach, które nam się należą, lecz także o obowiązkach, które mamy wobec państwa. Władza stawia przed nami pewne zadania, wymaga ją z naszej strony pewnego wysiłku, solidności, rzetelności. Władza może postawić w runek: jeżeli zrobimy to a to, zbudujemy tyle a tyle obiektów, osiągniemy taką a taką wydajność z jednego hektara, to kraj zyska tyle i tyle, a każdy obywatel będzie miał się lepiej. Czy to wszystko zrobimy i osiągniemy, zależy już nie tyle od władzy, ile od nas — robotników, rolników, inteligencji. Dlatego trzeba pamiętać o olbrzymiej roli pomysłowości i inwencji obywateli. Sam program, nawet najlepszy, pozostanie tylko programem, jeżeli nie wcieli się go w życie; jeżeli ci, do których jest adresowany, nie wezmą się do roboty.

Nie chciałbym, żeby ktokolwiek te słowa przyjął jako tzw. poganianie. Poganianie zresztą na nic się by nie zdało. Najlepszą przeciwieństwem do pracy jest świadomość celu — zarówno celu społecznego, jak i osobistego. Ustrój

socjalistyczny kładzie silny nacisk właśnie na kojarzenie interesów ogólnych z interesami jednostki. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, żeby ta zbieżność służyła jako jeden z bodźców naszego rozwoju. W żadnym innym ustroju nie ma takiej współzależności między rozwojem kraju a pomyślnością i inwencją jego obywateli. Ta zbieżność wiąże się z jeszcze jedną tezą: im więcej żądamy od państwa, im więcej wymagamy w różnych dziedzinach, a przede wszystkim w dziedzinie zaspokajania naszych potrzeb, tym więcej musimy dawać od siebie, solidnie pracować, lojalnie wykonywać zlecenia, a także potrzeb państwa i społeczeństwa. Nasze wymagania od władzy i państwa są wielkie. Oczekujemy od państwa doskonałości takich dziedzin, jak służba zdrowia, szkolnictwo, upowszechnianie kultury, ubezpieczenia społeczne, wypoczynek, zaopatrzenie rynku, nie mówiąc o tradycyjnych funkcjach aparatu państwowego. To do brze, że wymagania nasze stawiane państwu rosną. Jest to oczywista konsekwencja rozwoju państwa socjalistycznego. Ale pamiętajmy, że ten medal ma swoją drugą stronę. Im więcej żądamy od państwa, tym więcej powinniśmy państwu dać. Tak już bowiem jest, że zasób środków państwa tworzą jego obywatele.

Dawno mamy poza sobą etap rozwoju, w którym postęp polegał na zaorywaniu ugorów, czy masowej wędrowności ludzi ze wsi do przemysłu. Mimo wszystkich trudności tamtych lat, postęp dokonywał się wówczas łatwiej. Dziś już takich metod stosować nie można. Współczesny postęp w Polsce roku 1975 i lat przyszłych wymaga jak najracjonalniejszego wykorzystywania zasobów materialnych i ludzkich pracy oraz doskonalenia umiejętności gospodarowania, precyzyjnej organizacji pracy i pełnego wykorzystania potencjału intelektualnego. Słowem — dzisiejszy rozwój wymaga postępu nie ilościowego, bo ten już jest na wyczerpaniu, lecz jakościowego, którego rezerwy są tak ogromne, że aż trudne do określenia. Konsekwencją tego jest wybranie najtrafniejszych kierunków dalszego rozwoju naszego kraju. Właśnie te kierunki znajdują swoje sprzeczwanie w podstawowych dokumentach partyjnych i w państwowych oraz regionalnych planach gospodarczych. I jeżeli te programy partyjne i te plany gospodarcze są coraz śmielej i coraz bardziej zbliżają nas do czołówek gospodarczej Europy, to jest w tym olbrzymia zasługa nas, którzy te programy i plany urzeczywistniamy. Im lepiej i szybciej będziemy to robić, tym szybciej poprawimy swoją osobistą sytuację materialną, tym lepiej będzie nam się żyło. Jest to proste i logiczne. Nie ma skuteczniejszej i pewniejszej drogi do lepszego życia niż nasza własna praca.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Stołeczny Teatr Wielki w gmachu pod Pegazem

Oklaskami przy otwartej kurtynie, długotrwałymi brawami po każdej odsłonie i po zakończeniu spektaklu dziękowała poznańska publiczność solistom, orkiestrze, chórowi, zespołowi technicznemu i dyrekcji stołecznego Teatru Wielkiego za znakomite gościnne występy w gmachu pod Pegazem z operą Giuseppe Verdiego „Falstaff”. Muzykę tej komedii lirycznej, napisanej w 1893 r. przez 80-letniego wówczas twórcę, znakomitego kompozytora Witolda Lutosławskiego określił: arcydzieło.

Oprócz „Falstaffa” (w reżyserii Reginalda Resnika i w scenografii Arbita Blatas — oboje z USA), kierownik artystyczny Teatru — Antoni Wicherek przywiozł na trzydniowe występy do Poznania również intermezzo komedii Giovanni Pergolesiego „L'Elvira i Tracollo (La Finta Polacca)” oraz intermezzo-burleski Domenica Cimarosy „Il Maestro di Capella” w reżyserii Lecha Komarnickiego i w scenografii Liliany Jankowskiej.

Główne role w przedstawieniach zostały obsadzone tej miary artystami, jak Urszula Trawińska-Moroz, Jerzy Artyz, Włodzimierz Dębski, Bernard Ładysz; wszyscy występujący w Poznaniu wykonawcy stanowili bardzo wyrównany zespół.

Przyjazd Teatru Wielkiego do Poznania jest swego rodzaju ewenementem. Pierwszy bowiem raz zainicjowana została w ten sposób, w wyniku bezpośredniego porozumienia dwóch oper, wymiana przedstawień. Dzięki temu publiczność operowa Wielkopolski mogła zapoznać się z nie wystawianymi tutaj dziełami, na zasadach wzajemności zaś, również Opera im. Stanisława Moniuszki powinna pokazać stołecznej widowni nieznane jej dotąd utwory. Koszty takiej wymiany są niewspółmierne w stosunku do korzyści, jakie uzyskują nie tylko rzesze miłośników muzyki operowej, lecz również oba teatry. (zk)

nego dzieła spenetrowania naszego stosunku do pierożków Tortellini produkowanych na recepturze i liniach technologicznych wprost z Italii.

Już z góra rok liczą sobie owe pierożki Tortellini w wersji Kieleckich Zakładów Wytwórczych „Spółem” — i jakoś nie idą. W

Prosto z mostu

Koń tortelliński

to — mniemam — żmudnej pracy docieklawych pracowników sekcji analizy rynku WSS w Olsztynie zebrano opinię 515 klientów i 37 kierowników sklepów. I — co trzeba koniecznie podkreślić — ogólna konstatacja jest dla pierożków Tortellini nie nazbyt pocieszająca, mimo że pierożki Tortellini są specjalnie eksponowane w sklepach, mimo prowadzenia w ośrodkach „Praktyczna Pani” darmowych degustacji i mimo twierdzeń TVP, że pierożki Tortellini to niebo w gębie. Na ogół klienci na sam dźwięk Tortellini wiedzą dobrze, w którym kierunku dźwonić. I liczby ustalone w Olsztynie są w tej materii optymistyczne. Nikt z respondentów — wzorem niektórych sprawozdawców

sportowych — nie pomylił Tortellini z Toscaninim, jak też nikt nie twierdził, że trener Bernardini w jeśnieniu rewanżu z jednastką Górskiej powierzył „włoską świątynię” Tortellini.

W tym względzie panuje pełna jasność w narodzie. Tymczasem stosunek klientów do Tortellini jest — delikatnie mówiąc — dość chłodny. Aż 40,2 ba-

danych respondentów odpowiedziało NIE. Zaś 59,2 proc. zamierza wprowadzić Tortellini na stół, ale... Pod sporawym spietrzeniem liczb i procentów autorzy badań skryli jedno małe, ale także kluczowe dla konkluzji zdanko. Powiadają: „Czynnikiem, który najbardziej hamuje chęć zakupu, jest cena. Następnie smak, rozkładanie się po ugotowaniu”. Znacząco ni mniej ni więcej, że Tortellini są za drogie, niesmaczne i w ogóle nie do eksponowania. Ta zaskakująca szerokość sprawozdawstwa mnie do przeprowadzenia na własną rękę próbkę reprezentacyjnej we własnym garnku. Bo jak poucza pani Cwierciakiewiczowa, garnek zawsze prawdę powie. Taki on już jest, pod

Szósty dzień zbrojnych starć w Bejrucie

Irak żąda zwołania konferencji Ligi Arabskiej

W Bejrucie i jego okolicy nadal utrzymuje się napięta sytuacja. W niedziele rano walki rozszerzyły się na wieś dzielnicy wschodniej części Bejrutu, jak również na centrum miasta. Również w nocy z soboty na niedzielę w mieście dobiegło do wymiany ognia rakietowego, moździerzowego i z karabinów maszynowych. Starcia i wymiana strzałów w Bejrucie trwa już szósty dzień.

Agencje prasowe informują, że w walkach biorą udział falangiści oraz Arabowie, przeważnie Libańczycy, zwolennicy ugrupowań lewicowych, agencja Reutersa pisze, że jak dotychczas nie potwierdzono informacji, aby w walkach brały udział oddziały partyzantów palestyńskich. Liczba ofiar śmiertelnych przekroczyła już 50 osób, chociaż przypuszcza się, że w rzeczywistości jest ona wyższa. Rannych zostało ponad 120 osób.

Komunikat policji i władz bezpieczeństwa opublikowany przez radio bejruckie zwraca się z apelem do mieszkańców stolicy, aby w związku z niebezpieczną sytuacją pozostawali w domach.

Napięta sytuacja i walki w Bejrucie zbiegają się z kryzysem rządowym w tym kraju. Rozmowy premiera desygnowanego, Reszida Karami, prowadzone od przeszło 4 tygodni z przywódcami różnych libańskich partii politycznych, znajdują się nadal w impasie. Na poniedziałek (30 bm.) zapowiedziany jest w Libanie strajk generalny, który zorganizowany jest przez partię lewicową na znak protestu wobec trwającego kryzysu.

Prezydent Libanu Sulejman Farandżija spotkał się w niedzielę rano z wyższymi oficerami armii libańskiej, aby omówić obecną sytuację w Bejrucie. Jeden z generałów, który uczestniczył w rozmowie, oświadczył, że w planach przedstawionych prezydentowi dowództwo wojskowe nie rozpa-

Śmierć człowieka o dwóch sercach

Rzecznik szpitala w Groote Schuur w Kapsztadzie (RPA) jako komunikat w piątek, że mężczyzna, któremu przed 7 tygodniami wszczepiono 2 serce nie usuwając własnego, zmarł w środę 25 bm. Przyczyną śmierci nie podano. Był on trzecim pacjentem, którego w RPA poddano tej pionierskiej operacji (4 maja br.).

Pierwszym człowiekiem, który otrzymał 2 serce, jest 47-letni sprzedawca mebli, Leonard Goss. Operację przeprowadzono na nim przed 6 miesiącami. (PAP)

Względem jest bardziej wiarygodny niż badania ankietowe z użyciem całej gamy analizy rynku oraz kapryśnych upodobań klientów. Kupiłem Tortellini, odżałowałem na swój test parę złotych, nastawiłem garnek wody, wspaniałem Tortellini, gotowałem przy zachowaniu całego reżimu przepisu — i wyszła pałka, jakaś mała o bliżej nie spre-cyzowanej konsystencji. Ba-

danie powtórzyłem raz jeszcze i raz jeszcze otrzymałem ten sam wynik. Więcej niż kilkanaście złotych poszło do zlewu. Pociecha jednak w tym, że nie ma na świecie żadnych badań bez wydatków, a eksperymen-tów bez ofiar.

Tymczasem Kieleckie Zakłady Wytwórcze „Spółem” produkują 1000 ton rocznie i mogłyby jeszcze grubo więcej, gdyby Tortellini szły, gdyby klienci mieli więcej zaufania do włoskiej receptury, do włoskiej linii technologicznej. Więc w tej sytuacji Kieleckie Zakłady Wytwórcze „Spółem” zamierzają mocne produkcyjne, co zapewne odbija się na ekono-mice zakładów, na wiel-

trywało możliwości wprowadzenia stanu wyjątkowego.

Jak poinformowała iracka agencja prasowa „INA”, rząd Iraku zwrócił się z żądaniem natychmiastowego zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich Ligi Arabskiej, w celu przedyskutowania sytuacji w Libanie. (PAP)

Minimalne rezultaty sesji Światowej Rady Żywnościowej

W sobotę zakończyła swą pierwszą pięciodniową sesję Światowa Rada Żywnościowa, powołana w listopadzie ubr. w Rzymie na międzynarodowej konferencji poświęconej problemowi żywności. Przed Radą postawiono ambitne cele — rozwiązania najbardziej palących potrzeb głodujących krajów Trzeciego Świata.

Końcowy raport sesji odzwierciedla głębokie różnice między krajami uprzemysłowionymi a krajami rozwijającymi się. Zawarte w nim zalecenia opatrzone licznymi zastrzeżeniami dla wskazania, że wyrażają one poglądy tylko części krajów, a nie jednomyślne stanowisko. W sumie — mimo ostrzeżeń, że ponad 500 milionom ludzi na świecie ciągle jeszcze grozi głód i niedożywienie — Rada nie zdołała wyjść poza ustalenia i decyzje Światowej Konferencji Żywnościowej.

Co gorsza, upadają nadzieje, że Rada zdoła zgromadzić 10 mln ton zboża rocznie, który to cel — jako minimalny — wyznaczyła w zeszłym roku konferencja w Rzymie. Warto przypomnieć, że dyrektor generalny FAO, Adekke Boerma i ten cel uznał ostatnio za niewystarczający. (PAP)

kości naliczanego funduszu socjalnego i mieszkaniowego itd.

Dla mnie, potencjalnego zjadacza Tortellini, sprawa ma jednak aspekt ogólniejszy. Nie jestem ekonomistą, ale domyślam się, że Włosi, acz naród szczodry, nie podarowali nam receptury i urządzeń za frajer. Przypuszczalnie coś im zapłaciliśmy, przypuszczalnie w cennych dewizach. Nie wiem czy taki handel się opłaca. Może tak? Jednak chyba nie? Po dejrzeniu wszelako, że ktoś tu kogoś robi w konia. Tylko — kto kogo. Włosi nas, czy my siebie? Bo teoretycznie Tortellini — że nie wspomnę analogicznej operacji pn. krakersy — to wspaniały pomysł, rzeczywiście wyreka dla gospodyni. Ale już skończyły się te czasy, kiedy przepiełaliśmy nos do szyby komisowej z metlikiem w głowie. Tortellini nie Tortellini — dziś chodzi po prostu o dobre pierogi. Skończyło się łapanie klienta na zagraniczne kompleksy. Mamy nasze własne, dobre pierogi — nawet dobre na eksport. Receptury też nie są gorsze i raczej bardziej wyrafinowane podniebienia. To rzekłszy kreślę się niniejszym z całym szacunkiem dla polskiego śledzika po japońsku.

TUTEJSZY

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEZ Ceramik: „Englantina” i „Unkas — ostatni Mohikanin”; Noteć: „Pójdźcieś ponad sadem”;
CZARNKÓW: nieczynne.
GNIĘZNO Lech: „Historia samotnej dziewczyny”; Polonia: „Nieuchwytny morderca” i „Pies za burtą”;
GOSTYN: nieczynne.
JAROCIN: „Człowiek w dziczy” i „W drodze na Kasjopeję”;
KALISZ Oaza: „Joe Kidd”; Stylowe: „Isadora”; „Zachłanne miasto”; „Podwodna odyseja”;
KĘPNO: nieczynne.
KOŁO: „Jeremiah Johnson”;
KONIN Centrum: „Taka była Oklahoma”; „Prywatna wojna Murphy’ego”; „Piękność dnia”; „Górniki”; „Dziękuję za łaskę”;
KOSCIAN. KROTOSZYN. KÓRNIK — nieczynne.
KRZYŻ: „Wdowa Couderc”; „Szary okręt”;
LESZNO: „Urodziny Matyldy”;
MIĘDZYCHÓD: „Druga twarz ojców chrzestnych”;
NOWY TOMYŚL. OBORNIKI: nieczynne.
OSTROW Ruma: „Konformista”;
ŚRODZIE: „General spi na stojąco”;
OSTRZESZÓW: nieczynne.
PIŁA Iskra: „Britannic w niebezpieczeństwie”; Koral: „Cześć artysto”;
PLESZEW. RAWICZ. ROGOŹNO. RYCHTAŁ. SŁUPCA: nieczynne.
SREM Klubowe: nieczynne;
ŚLONKO: „Zwycięstwo”;
ŚRODA: nieczynne.
SZAMOTUŁY: „Rzeka płynie dla zakochanych”;
TUREK: „Julka, Julia, Juleczka”;
TRZCIANKA. WAGROWIEC. WOLSZTYN. WRZESNIA: nieczynne.

RADIO

PROGRAM I: 7.20 Takti i minuty; 7.40 Takti i minuty; 8.05 U przyjaciół — nauka i technika w krajach socjalistycznych; 9.10 Melodie naszych przyjaciół; 9.25 Chwila prawdy — pow.; 9.35 Gra zespołu W. Kacperskiego; 9.05 Wakacje z przebojem; 9.30 Słynne zespoły ludowe; 9.55 Refleksy; 10.10 Lato z Radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Tylko po francusku; 12.40 Koncert życzeń; 13.10 Amatorskie zespoły; 13.30 Muzyka polska; 14.10 Sport to zdrowie; 14.35 Lato z muzyką; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Dedykacje muzyczne dzieciom; 15.35 Zespół Rozrywki w Rozgł. Katowickiej; 16.11 Propozycje do „Listy przebojów”; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Muzyczne pocztówki z Włoch; 17.10 Radiokurier; 17.20 Miłośnikom opery; 18.10 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboja non-stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Inter-serwis; 21.05 „Relief z Elusis” — słuch.; 21.20 Słynne tematy filmowe; 22.15 Kontrabas na 1-szy plan; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Muzyka lud. Wschodu; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Muzyka na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 6.01. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 12.05. 15. 16. 19. 20. 21. 22. 23.

PROGRAM II: 7.45 Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 8.35 My 75; 8.45 Muzyka ludowa; 9. Concerto grosso d-moll op. 6 nr 10; 9.20 Opolskie propozycje muzyczne; 10. „Patriarcha” — opow.; 10.20 Chór PR; 10.40 Sprawy codzienne — sprawy rodzinne; 11. Koncert muz. operowej; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatru do Bałtyku — melodie z Krakowa; 12.30 Czas dobrych głosów; 13. OIRT: „Nowości naukowe krajów socjalistycznych”; 13.20 Anonimowe tańce polskie; 13.35 „Most Świętego Anioła” — szkice z książki M. L. Kaschnitz; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Kanada; 14. Wielec, lepiej, taniej; 14.15 Śladami inwestycyjnych miliardów; 14.40 Pieśni i tańce świata — folklor Afryki; 15. Radioferie; 16. Nauka i praktyka; „Magnetyczne baki”; 17.20 Gra Ork. M. Legrand; 17.45 Podzielnie remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.55 Poznański koncert; 18.40 Zapraszamy do myślenia — dyskusja; 19. Guillaume Dufay; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Splew concorde — poemat W. Czarniawskiego; 19.40 K. Penderecki — Pasja św. Łukasza; 21.04 J. S. Bach — Preludia i Fugli; 21.50 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR: „Ślepy”; 22.35 Dzieła T. Bairda; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Droga Atlantyka — gra zespołu Z. Namysłowskiego.

WIADOMOŚCI: 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 18.30. 21.30. 23.30.

Program własny: UKF 67.74 MHz: 16.15 Ogólnop. program stereo.

PROGRAM III: 7.30 Zawsze w niedzielę J. Fedorowicz; 7.40 Muzyka zegary; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. „W poszukiwaniu straconego czasu” — pow.; 9.10 Na włoskim rynku piętowym; 9.30 Nasz rok 75 (powt.); 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Niezawodne spółki autorskie: Loran — Kofka; 10.50 „Przekleństwo”; — pow.; 11. Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Nie-

W leszczyńskim liceum ważna nie tylko nauka

II Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Lesznie istnieje dopiero ósmy rok, lecz poszczycić się może poważnymi efektami dydaktyczno-wychowawczymi.

Uczniowie tej szkoły, którą kieruje dyrektor mgr Antoni Kuśnierek — wykazują dużą aktywność w różnych konkursach, olimpiadach i w sporcie, osiągając interesujące wyniki. W bieżącym roku 60 uczniów uczestniczyło w olimpiadach przedmiotowych i konkursach artystycznych, uzyskując wyróżnienia na szczeblu rejonu i okręgu. Sportowcy natomiast reprezentowali Ziemię Leszczyńską na imprezach okręgowych w piłce nożnej, ręcznej i koszykowej.

W krótkim okresie działalności szkoła znacznie polepszyła swą bazę materiałową. Głównie drogą czynów społecznych i systemem gospodarczym urządzono nowe pracownice przedmiotowe, pobudowano i wyposażono pawilon socjalno-kulturalny, podniesiono estetykę. Walnie do tego przyczynili się pracownicy LO i uczniowie. Stworzono warunki umożliwiające 620 uczniom właściwą naukę, spędzanie wolnego czasu oraz rozwijanie uzdolnień i zainteresowań. Temu celowi służą aktywnie pracujące liczne zespoły sportowe i kluby. W szkole dużą popularnością cieszą się wycieczki krajoznawcze, rajdy, obozy i biwaki.

Szkoła szczyci się także systematycznym podnoszeniem wyników nauczania — wyrażających się we wzroście wskaźników promowania i w przyrostach na uczelnie.

II LO jest szkołą znacznie sprofilowaną — posiada klasę humanistyczną, biologiczno-chemiczną, klasy z poszerzonym programem nauki języka angielskiego. (r)

30 lat „Tonsilu”

Zakłady Wytwarzające Głośniki „Tonsil” we Wrześni — największy zakład przemysłowy w tym mieście — istnieje 30 lat. Z tej okazji w miniony piątek, odbyła się w zakładach akademicka na której podsumowano dotychczasowy dorobek „Tonsilu”, a zakłady zostały odznaczone odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. Ponadto grupie wyróżniających się pracowników przyznano odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Witold Synakiewicz, Kazimierz Wiącek i Stefan Wolniakowski. Przyznano również 6 Złotych, 14 Srebrnych i 7 Brązowych Krzyży Zasługi. 20 dalszych pracowników „Tonsilu” otrzymało odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

W jubileuszowym roku zakłady mają do zrealizowania wyjątkowo duże zadania. Produkcja samych tylko głośników ma wzrosnąć z 4 do prawie 8 mln sztuk. Wytwarza nie będą też liczne nowe wyroby: mikrofony stereofoniczne i półprofesjonalne oraz pojemnościowe, słuchawki stereofoniczne „Hi-Fi”, nowe typy głośników i zestawów głośnikowych oraz obudowy głośników do samochodów Fiat 125 p. (map)

Ze Środy

Zupełnie inny handel

Trwa modernizacja średniego handlu. Rozpoczęta przed kilku laty akcja likwidowania małych, nie funkcjonalnych i często brzydkich sklepików, okazała się bardzo pożyteczna. Dzisiaj w mieście wielu małych lokali handlowych Środa ma obszerne i gustowne sklepy różnych branż, w których kupujący znajdują znacznie więcej poszukiwanych towarów niż dawniej. Zwiększyła się bowiem wyraźnie także powierzchnia zaplecza magazynowego. Już w niedługim czasie modernizacji ulegnie sklep masarniczy przy ulicy Dąbrowskiego. Po jego remoncie zwiększy się znacznie część magazynowa. W IV kwartale br. Środzie przybędzie jeszcze jedna nowa placówka handlowa. W trakcie budowy przy ulicy Wątowej znajduje się pawilon przemysłowy, który będzie miał 900 m kw. powierzchnię użytkową. (zkr)

Prztyczek

Gdy śmietniki są pełne...

Od dłuższego już czasu otrzymujemy sygnały naszych czytelników ze Środy, że śmietniki w ich mieście są często przeładowane, a z kubłów występują śmieci, gdyż nie są one regularnie wywożone i spalane. Sytuacja ta musi jak najszybciej ulec poprawie. Tym bardziej — żalę się mieszkańcy Środy — iż w upalne dni śmietniska wydzielają przykry zapach. Zakład Gospodarki Komunalnej w Środzie powinien spowodować częstsze i systematyczniejsze wywożenie śmieci z wszystkich średnich śmietników. Ponadto zastanowić się wypada, kogo „karzą” pracownicy, odpowiedzialni za wywożenie odpadków, zostawiając połowę ich obok śmietnika? Czyżby lokatorów że „ośmielili się” wysypać je obok kubłów? A co mieli zrobić, kubły od dłuższego czasu były pełne? (zkr)

zawodnie spółki autorskie: Krajewski — Dziłkowski; 12.25 Za kierowców; 13. Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki I. Paderewskiego; 14. Lato w Filmharmonii — „Sen nocny letniej”; 14.35 Kaja kowa wódczka — Historia pedagogiczna — gaw.; 14.45 Niezawodne spółki autorskie: Petersburgi — Włast; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 Muzyka filmowa Xarhakosa; 16. Pod dachami Paryża; 16.30 Rock zespołu Osibisa; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „W poszukiwaniu straconego czasu” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Spektakle roku; 18. Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Fred Buscaglione po polsku; 19. „Noce i dnie” — pow.; 19.35 Muzyka na poczta UKF; 20.11 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 20.15 Dwie wersje tematu: „Solone orzeszki”; 20.25 Nie czytaliście — to posłuchajcie;

20.45 60 minut na godzinę; 21.45 Opera tygodnia: „Medea w Koryncie”; 22.08 Śpiewa Matko Kowalska; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktualności — magazyn; 23. Poezję Wybrzeża — M. Czychowski; 23.05 Kronika dźwięku; 23.30 Z nagrań Sidneya Becheta; 23.50 Na dobrą noc śpiewa Anne Sylvestre.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10.30. 12.05. 15. 17. 19.30. 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 15.50 — NURT — Matematyka — Geometria — cz. III; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Mali pacjenci”; 16.57 — „Tele-skop”; 17.10 — „Echo stadionu”; 17.35 — „Teleferie TDC”; 18.45 — „Pierwszy skok” — reportaż filmowy; 19 — Opera tygodnia — „Cyryluk sewilski” — odc. I pt.

Pomoc w sprawnym i terminowym przebiegu prac polowych

Przygotowania do kampanii żniwno-wykopkowej

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wydał zarządzenie dotyczące zapewnienia warunków sprawnego przeprowadzenia w 1975 roku kampanii żniwno-wykopkowej, skupu ziemiopłodów oraz dostaw materiału siewnego.

Intencją zarządzenia jest udzielenie rolnictwu i organizacjom skupu wszechstronnej, maksymalnej pomocy oraz skoordynowanie działalności wszystkich zainteresowanych resortów, instytucji, organizacji oraz ogni władzy i administracji terenowej. Chodzi o jak najlepsze i terminowe przeprowadzenie najpilniejszych prac w rolnictwie w czasie żniw, wykopków i siewów jesiennych. Wydanie zarządzenia wyprzedzającego tj. jeszcze — przed rozpoczęciem najważniejszych robót — powinno umożliwić podjęcie określonych przedsięwzięć organizacyjnych — tak aby kampania żniwno-wykopkowa przebiegała sprawnie nawet w przypadku wystąpienia niesprzyjających rolnictwu warunków atmosferycznych.

Zarządzenie obejmuje zagadnienia regulowane podobnymi przepisami, wydawanymi operatywnie, w trakcie ubiegłorocznej kampanii żniwno-wykopkowej, a także nowe sprawy dotyczące m. in.

przedłużania czasu pracy, zagospodarowania pól i ogrodniczych, magazynowania zbóż. Decyzją premiera — ministra wie oraz terenowe organy administracji państwowej stopnia wojewódzkiego upoważnienia zostali — w razie wystąpienia okoliczności utrudniających zbiór zbóż, zielonek i okopowych, rzepaku oraz pól ogrodniczych — do podejmowania przedsięwzięć dotyczących m. in. udzielenia przez kierowników zakładów pracy bezpłatnych urlopów na okres nie dłuższy niż 6 dni pracownikom, deklarującym pomoc najbliższej rodzinie przy zbiorze ziemiopłodów.

Równocześnie — gdy okaże się to niezbędne — w pracach żniwnych i wykopkach uczestniczyć będą mogły zorganizowane brygady z zakładów pracy przez okres nie dłuższy niż 10 dni. Wykwalifikowani pracownicy kierowani będą do obsługi maszyn w uśpołeczniach gospodarczych rolnych i przedsiębiorstwach obsługi rolnictwa oraz do przedsiębiorstw „Centrali Nasiennych”, a także do załadunku i rozładunku pól rolnych na okres 14 dni. Pracownikom tym przysługiwać będzie — oprócz wynagrodzenia w macierzystym zakładzie — zapłata za pracę w uśpołecznionym gospodarstwie rolnym lub przedsiębiorstwie.

Zarządzenie zaleca ministrom: rolnictwa oraz przemysłu spożywczego i skupu, jak i zarządom CZKR, RSP, CRS „Samopomoc Chłopska”, CSO i terenowym organom administracji państwowej stopnia wo-

jewódzkiego — przesuwanie w czasie żniw i wykopków terminów dni wolnych od pracy w podległych im jednostkach na późniejszy, dogodny okres. Zarządzenie przewiduje także odpowiednie środki na nagrody dla pracowników, którzy przyczynią się do szybkiego i sprawnego wykonania prac związanych ze zbiorem i skupem, rzepaku, zbóż, roślin okopowych i pól ogrodniczych. PAP

Podejrzany — pod kluczem

Ohydna zbrodnia w Lesznie

W Lesznie dokonano ohydnej zbrodni, w wyniku której 5-letnia Marzena M. poniosła śmierć, a jej rówieśniczka Magdalena W. w stanie ciężkim została przewieziona do szpitala.

24 bm. około godziny 17 w Lesznie przy ulicy Dąbrowskiego przechodnie zauważyli obie dziewczynki, które miały liczne obrażenia i nie dawały znaku życia. Natychmiast zawiadano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz stwierdził zgon Marzeny M. Magdalena W. po przewiezieniu do szpitala odzyskała na chwilę przytomność i wówczas powiedziała: „trząskali nas po głowie chłopaki...”, po czym opisała wygląd napastnika.

Pod koniec ubiegłego tygodnia pod zarzutem dokonania opisanego przestępstwa został aresztowany młody mężczyzna zamieszkały w województwie leszczyńskim. Ze względu na dobro śledztwa na razie nie możemy ujawnić bliższych szczegółów tragedii dwóch dziewczynek. (ak)

P. S. Wczoraj telefonicznie połączaliśmy się ze szpitalem w Lesznie. Lekarz dyżurny oddziału chirurgicznego poinformował nas, że życzliwej Magdaleny W. nie zagraża niebezpieczeństwo.

tu się sprzedaje

Zapewne wolna sobota plus niedziela — a więc możliwość spędzenia dwudniowego weekendu — sprawiły, iż ruch na niedzielnej GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema był nieco mniejszy niż zwykle. Niemniej — różnorodnych propozycji nie brakowało.

„Fiaty” — szczególnie mocno „obsadzone”. 125p z silnikiem 1300 ccm kosztowały od 110 000 do 120 000 (rocznik 1970). 125p z silnikiem 1500 ccm nabyć było można za 110 000 (rocznik 1971), 150 000 (1973), 160 000 (1974) i 181 000 (1975). 126p kosztował — zauważyliśmy tylko jeden egzemplarz — 95 000 (z roku 1974). 127p — od 168 000 do 172 000 (rocznik 1974). 850-ka z 1968 roku kosztowała 85 000 zł. „Syreny” — 103: 30 000 zł (1965); 104: 34 000 (blok i tryby skrzyni biegów nowe, rocznik 1967), 55 000 (1972); 105: 76 000 (1973).

„Moskwice” — od 45 000 zł („407” rocznik 1959) do 125 000 zł (1973).

„Dacie”. Ich ceny wahały się w granicach od 165 000 (1973) do 200 000 (1975).

„Wartburgi”. W cenie od 53 000 (1964) do 115 000 („353”, rocznik 1971).

Ponadto „Zastawy” — 58 000 zł (1966), „Warszawa M-20” — 35 000 zł (1959), „Skoda Octavia” — 38 000 zł (1967) i wiele innych.

INFORMACJA EXTRA: Za „Peugeota 504” z 1971 właściciel żądał 240 000 zł, natomiast za „Trabant” z 1972 roku (przebieg... 913 km) — 105 000 zł! To chyba jakieś nieporozumienie. (res)

Personel SKLEPU KOMISOWEGO NR 53 przy ul. Dąbrowskiego 15 nie może — choć to pora letnia — narzekać na brak klientów. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się akcesoria samochodowo-motocyklowe, których komisową sprzedaż prowadzi za placówką. Odwiedziliśmy ją, by zorientować czytelników, co aktualnie warto polecić.

Jednym z najdroższych artykułów są automatyczne anteny samochodowe produkcji japońskiej — cena 3500 zł. Przeciwsłoneczne osłony samochodowe — „Fabre” — kosztują 200 zł. Widzieliśmy także szczęki hamulcowe do „Skody” — po 100 zł. Tych, którzy są posiadaczami samochodów produkcji NRD-owskiej („Trabant”, „Wartburg”) zainteresuje być może fakt, iż w komisie tym nabyć można kołpaki ozdobne do wyżej wymienionych wozów. Komplet — cztery — kosztuje 400 zł.

Samochodowe świece „Boscha” (ciepl. 145) kupić można za 100 zł. Płyn hamulcowy BP (puszka 1/4 l) kosztuje także 100 zł.

Ponadto — zbiorniki benzynowe do motocykli „MZ” i „Jawa” w cenie od 1000 do 1200 zł.

Warto dodać, iż komis posiada znaczny wybór farb i lakierów, produkcji renomowanych firm. Tym zaś, którzy lubią przyozdabiać swoje cztery lub dwa koła — sklep proponuje kolorową kolekcję różnego rodzaju znaczków i kal-komani, w cenie do 40 zł za sztukę.

INFORMACJA EXTRA: Zawsze poszukiwane obrotomierze samochodowe nabyć tu można w cenie po 3000 zł (produkcja szwedzka i RFN-owska). (res)

tu się kupuje

UWAGA — RODZICE I MŁODZIEŻ!

Duży wybór artykułów na nadchodzący rok szkolny oferują JUŻ OD 1 LIPCA BR. sklepy branży papierniczej. Skorzystaj z oferty:

PHAPIS — P.P. „Dom Książki” — RSW „Ruch” — WZGS „Samopomoc Chłopska” — WSS „Społem”.
ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW.

3980-K1

KOMUNIKAT

Zgodnie z zarządzeniem nr 79/75 Wojewody Poznańskiego z dnia 18 VI 1975 roku

NASTĘPUJE POŁĄCZENIE

Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu i Stacji Pogotowia Ratunkowego m. Poznania

z dniem 1 VII 1975 r. w jedną jednostkę organizacyjną pod nazwą:

**WOJEWÓDZKA STACJA
POGOTOWIA RATUNKOWEGO**
w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20

3980-K1

Praca • Nauka

Fotograf (fotografka) potrzebni, praca stała. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16707g.

Przyjmie tokarza. Zakład slusarski, Jan Mioduszecki, Poznań, ul. św. Stanisława 16, tel. 554-57.

Poszukuję pracy na plebanii, osobny pokój. Zgłoszenia: Danuta Pocałun, Lębark 87-332 Konojady, koło Brodnicy. 713p

Chałupniczo — koszuła do szycia oddam. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17118g.

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych (także dla zamiejscowych) — pod opieką pedagogów. Za Branką 5a m. 12 (Garbary). Zgłoszenia: godz. 19-20. 15088g

Kupno • Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Telefon 67-59-60. 17258g

Kupię płytki ścienne i bony PeKaO. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15181g.

Odkupię zlewozmywak dwukomorowy — żeliwny, w dobrym stanie. Telefon 69-91-81, w. 388, od godz. 11-15. 15104g

Kupię bony PeKaO. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15275g.

Wózki dziecięce, wkłady spacerowe, spacerówki, całkowite składane, poleca Wytwórnia Orzeszkowej 13. 15590g

Goździki — sadzonki ukorzenione — sprzedam. Suchy Las, ul. Szkółkarska 40, Bystrzycki. 17142g

Szyby do samochodów zagranicznych panoramiczne, drobnoropryskowe — poleca „SECUMIT” Warszawa — Rembertów, Sułkowska 6, tel. 10-95-12. 1546-K2

Sprzedam ponton (RPN), Ul. Łakowa 14 m. 16. 16962g

Sprzedam motocykl WSK 150 ccm. Ul. Smolna 12b m. 3. 15509g

Sprzedam oszkloną kabinę Żuka. Poznań, Ostrowska 142. 15160g

Sprzedam mleczarnię z prasą i snopowłazką, Jan Pociarek, Obłoczkowo — koło Wrześni. 15059g

Sprzedam motocykl Simson — Sport 250. Poznań, Engla 13 m. 5, po godz. 15. 13183g

Sprzedam wannę kąpielową 1,80 m. Os. Kosmonautów 22 m. 57, po godz. 18. 15191g

Czteromiesięczne hodowla ne ratlery — sprzedam. Września, tel. 533. 15229g

Sprzedam motocykl Jawa CZ 175 Sport, przebieg 4000 km, rok produkcji 1974. Osiedle Warszawskie, ul. Kostrzyńska 7 m. 4, po godz. 16. 15236g

Z powodu wyjazdu likwiduję hodowlę nutril. Sprzedam zestawione wyskokotne rodziny. Wozna 13 m. 4. 15330g

Samochody

Auto Service, Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3, dawniej Poznań, Kraszewskiego 30, poleca fachowe, trwałe i gwarantowane antykorozyjne zabezpieczenia podwozi. 15333g

Sprzedam Flata 125 p - 1500, przebieg 17 tys. km. Tel. 32-17-45, po godz. 17. 17366g

Sprzedam Warszawę po małym przebiegu. Telefon 67-37-10. 16510g

Sprzedam samochód Warszawa Pick-up. Zygmont Zieliński, Buk, ul. T. Kościuszki 10. 802p

Lokale

Młode małżeństwo, członkowie SM, poszukuje pokoju. Płatne z góry. Tel. 67-50-37, po 17. 16509g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM, poszukuje pokoju z umeblowaniem kuchni, od września. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15280gpr.

Zamienię mieszkanie M-4 w Tomaszowie Lubelskim na podobne w obrębie woj. poznańskiego lub w najbliżej mieszkaniu w Oboornikach Wlkp. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16443g.

Katowice — centrum, stare budownictwo, mieszkanie 100 m², dwa pokoje, telefon, piece, elektryfikowane, 1 piętro — zamienię na mniejsze w Poznaniu. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16778g.

Zamienię mieszkanie czynszowe 3 pokoje z kuchnią w Kowarach k. Jeleniej Góry (Karkonosze) — na podobne lub mniejsze w Kolo lub we Wrześni. Wia domości: Józef Kos, Powiercie 62-600 Kolo. 803p

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, łazienkę, korytarz, sa modzielne, stare budownictwo w Poznaniu — na 2 pokoje, kuchnię, z ogródkiem, w małym mieście woj. poznańskiego. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16200g.

Pracownik uniwersytetu (członek SM) poszukuje umeblowanego pokoju z wygodami. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17256g.

Szukam pokoju lub dwóch dla spokojnego małżeństwa. Chętnie peryferie. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13786g.

Małżeństwo — członkowie SM, poszukuje pokoju. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14992g.

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny w Baranowie k. Poznania. Ładny ogród, garaż, blisko jeziora (wolny). Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14573g.

Miejszchód! Willę komfortową nad jeziorem, w miejscie wczasowym, sprzedam. Schrödel, Powst. Wlkp. 34, tel. 305, po 18. 787p

Sprzedam ogrodnictwo 1 ha, szklarnie, inspekty, zabudowania gospodarcze w Poznaniu, blisko tramwaju. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16852g

Przedmieście Gniezna — 2 działki po 1 morgu, za gospodarowane, prawo za budowy — sprzedam. Halina Roens, Gniezno, ul. Wrzesińska 9 m. 5. 797p

Pośrednictwo wszelkich nieruchomości przy ulicy Matejki 33a będzie od dnia 1 lipca 1975 r. nieczynne do odwołania. Władysław Adamski. 17275g

Sprzedam 2 działki budowlane w Stęszewie. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15364g.

Różne

Przewozy — specjalność przeprowadzki, wykonujemy. Tel. 436-31. 12987g

Przycinam fachowo żywopłoty. Poznań, Posodna 18 m. 3. 17237g

Matrymonialne

48-letnia, wzrostu średniego, wykształcenie średnie — pozna pana bez nałogów, do lat 55. Cel matrymonialny. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14126g.

Samodzielnia z własnym mieszkaniem, posłubi niezależnego pana do lat 68. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15259g.

Panna lat 24, wykształcenie nie wyższe, zgrabna, miła, pozna kawalera do lat 35, z wykształceniem wyższym lub średnim. Z prowinicji mile widziany. Cel matrymonialny. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15320g.

Inwalida lat 22, posiadający mieszkanie — pozna inwalidkę. Cel matrymonialny. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15339g

Przetarg

Poznańskie Zakłady Papiernicze Fabryka w Rawiczu, Rawicz, ul. Wróblewskiego nr 19 — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu FSD Nysa-501, nr rej. PW 50-35, rok produkcji 1968, nr silnika 274737. Cena wywoławcza — 38.500 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 17 VII 1975 roku o godzinie 11 przy ul. Wróblewskiego nr 19. Samochód można oglądać w dni robocze w godz. od 8-12, na terenie zakładu (adres j. w.).

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacą do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3679-K1

Poznańskie Zakłady Papiernicze ogłaszają **PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót malarskich wartości 250 tys. złotych w Fabryce „Malta”.**

W ramach planowanych prac przewiduje się malowanie farbami emulsyjnymi elewacji i tynków wewnętrznych o około 2.300 m² oraz stolarki budowlanej 50 m². Rozliczenie nastąpi w oparciu o kosztorysy wykonawcze.

Termin wykonania prac — II półrocze 1975 r. W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać do PZP w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5 w Dziale Głównego Mechanika i Energetyka.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dnia po ukazaniu się ogłoszenia.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3674-K1

Zakład Poprawczy w Cerekwicy, gmina Jaraczewo, woj. kaliskie — 63-232 Wojciechowo — ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na sprzedaż samochodu osobowego (popydkowego) marki Fiat - 125 P, nr silnika 69530, nr podwozia 141255. Cena wywoławcza — 39.160 zł.

Przetarg odbędzie się 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10 w Zakładzie Poprawczym w Cerekwicy.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem od godz. 9-15 w Zakładzie Poprawczym w Cerekwicy.

W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu Poprawczego w Cerekwicy, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1579-K2

Dnia 27 czerwca 1975 r. zmarła, po krótkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., śp.

STANISŁAWA KOLASIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca br. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamia zasmucona rodzina

Ul. Staszica 21 m. 5. 17417g

Dnia 26 czerwca 1975 r. zginęła śmiercią tragiczną nasza najdroższa córka, siostra, żona, matka, teściowa i babcia

IRENA DZIWIŚ

z domu Drzewicka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm., o godz. 15.25 na cmentarzu na Junikowie.

Nieutulony w żalu

mąż z rodziną

17416g

Dnia 26 czerwca 1975 r. zmarła

IRENA DZIWIŚ

nasza długoletnia i zasłużona pracowniczka, odznaczona odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego i Odznaką 30-lecia PRL.

W Zmarłej straciłmy cenionego pracownika i dobrą koleżankę. Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

Szczerze wyraży głębokiego żalu i współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

Rada Spółdzielni, Zarząd, POP, Rada Zakładowa organizacje społeczne i pracownicy Okręgowej Spółdzielni Pracy Usług Komunikacyjnych i Różnych „Universum” w Poznaniu 712-K3

† Dnia 27 czerwca 1975 r. zasnął w Bogu najdroższy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

KAZIMIERZ HEMERLING

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodzina

17421g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. zmarła tragicznie, przeżywszy lat 69, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa żona, matka, babcia, siostra i teściowa, śp.

IRENA MASKOWA

W głębokim smutku

mąż z córką i rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca 1975 r. o godzinie 16 w Rogoźnie Wlkp.

Rogoźno Wlkp., ul. Mała Poznańska 27. 17428g

† W dniu 26 czerwca 1975 r. zmarła nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, śp.

STANISŁAWA GÓRALCZYK

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Ul. Swierczewskiego 130 b. 17373g

S. + P.

ks. biskup

FRANCISZEK JEDWABSKI

sufragan poznański, wikariusz generalny, uczestnik Powstania Wielkopolskiego, więzień obozu koncentracyjnego w Dachau,

zmarł w Poznaniu, dnia 26 czerwca 1975 r. opatrzony Sakramentami św. w 81 roku życia, 53 roku kapłaństwa, 29 roku biskupstwa.

W poniedziałek, dnia 30 czerwca 1975 r. o godzinie 11 msza św. pogrzebowa w Bazylice, po czym pogrzeb w krypcie katedralnej.

Duszę śp. Biskupa Franciszka polecamy modlitwom kapłanów i wiernych.

Kuria i Kapituła Metropolitalna

17415g

† Dnia 26 czerwca 1975 r. po ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu moja najukochańsza żona, nasza najdroższa i nigdy niezapomniana matka, siostra, teściowa, babunia, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 57, śp.

STEFANIA FILIŃSKA

z domu Finke

Uroczystości pogrzebowe odbyły się dnia 29 bm. w Ostrowie Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ostrów Wlkp., Kaliska 24 m. 6. 17391g

† Dnia 25 czerwca 1975 roku zasnął w Bogu, w wieku 74 lat, nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra i babcia, śp.

HELENA SIEMIŃSKA

z domu Mikołajczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 czerwca br. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowa, siostra, wnuk i rodzina

Poznań, Kwiatowa 11 m. 1. 17418g

† Dnia 28 czerwca 1975 r. zmarł nagle w wieku 42 lat mój najdroższy mąż, ukochany i nigdy niezapomniany tatuś, drogi nam syn, brat, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

HENRYK PIĄTEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca br. o godzinie 10.20 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z synem i rodziną

17434g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana i niezapomniana mamusia, babcia i teściowa, w 77 roku życia, śp.

MICHALINA BŁĄŻEJEWSKA

z domu Gołębiowska,

członek ZBoWiD Poznań - Nowe Miasto.

Msza św. zostanie odprawiona w kościele Chrystusa Odkupiciela, dnia 30 bm. o godz. 13, po niej pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu na Główniej — Miłostowo,

o czym zawiadamia w smutku pogrążony

syn Juliusz z rodziną

Ul. Krańcowa 52 m. 3. 17419g

† Dnia 28 czerwca 1975 r. zmarł drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI GOLUBSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 lipca br. o godz. 17 na cmentarzu w Puszczykowie, o czym zawiadamia pozostająca w smutku

rodzina

17432g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. zmarła po ciężkich cierpieniach moja droga siostra i ciocia

STANISŁAWA SOLECKA

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 1 lipca br. o godz. 7 w kościele Bożego Ciała, pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.40 na Junikowie.

W smutku pogrążona

siostra i rodzina

17413g

† Dnia 28 czerwca 1975 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 68, śp.

CECYLIA TOMASZEWSKA

z domu Pustkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 lipca br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, syn, synowa i wnuczki

Ul. Fabryczna 13a m. 33. 17425g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. zmarł nagle najdroższy mąż i ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

EDWARD ZACHCIAŁ

mistrz murarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca 1975 roku o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

żona, dzieci i rodzina

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Ul. Spadochronowa 12. 17414g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. odszedł od nas nieoczekiwanie najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76

WŁADYSŁAW DOMAGAŁSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca br. o godzinie 11.10 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

rodzina

Ul. Albańska 162 m. 1. 17433g

† Dnia 27 czerwca 1975 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 59, mój najdroższy i niezastąpiony mąż, ojciec, szwagier, teść i dziadek, śp.

TADEUSZ LISIECKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lipca 1975 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ogrodnia 9 m. 49. 17412g

† Dnia 26 czerwca 1975 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 67, moja najdroższa żona, matka, babcia, teściowa i siostra

STANISŁAWA WALICH

z domu Witkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 14

Poznańskie koszykarki najlepsze na spartakiadzie

W Białymstoku w finałowym turnieju koszykówki IV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajęła reprezentacja Poznania, która w decydującym meczu pokonała Lublin 56:54. Reprezentantki Krakowa zwyciężyły w ostatnim meczu Rzeszów 48:38 zdobywając brązowy medal.

W meczu juniorów o 1-2 miejsce Wrocław wygrał z Gdańskiem 76:67. Trzecie miejsce i brązowy medal zdobyły Katowice, wygrywając w decydującym spotkaniu z Poznaniem 82:68.

Kajakowe mistrzostwa pod dyktando Warty

Przez trzy dni walczyli na Malcie kajakarze wszystkich kategorii wiekowych o tytuły mistrzów okręgu. Uczestniczyli w zawodach reprezentanci wszystkich wielkopolskich klubów z wyjątkiem Surmy. Mistrzostwa przyniosły generalnie zwycięstwo kajakarzom poznańskiej Warty, którzy zdecydowanie przewyższali pozostałych konkurentów.

Oto pełen wykaz nowo kreowanych mistrzów okręgu.

Młodzież: K1 500 m Filipczak (Warta), K2 500 m Zaleska — Owoc (Warta), K4 500 m Warta.

Młodzicy: K1 500 m Lewandowski (Stomil), C2 500 m Kuźma — Andrzejewska (Energetyka), K4 500 m Posańska, K2 500 m Tomczak — Lewandowski (Poznań), C1 500 m Grela (Energetyka).

Juniorzy B: C2 500 m Chęciński — Łopaciński (Budowlani), K2 1000 m Wękowski (Budowlani) + Gorzelnik (MKS Wolsztyn), C2 1000 m Łopaciński — Chęciński (Budowlani), K4 500 m Budowlani + MKS Wolsztyn, C1 1000 m Pawłowski (Budowlani), K2 500 m Wękowski (Budowlani) + Gorzelnik (MKS Wolsztyn), C1 500 m Pawłowski (Budowlani), K4 1000 m Stomil, K1 500 m Bosicki (Stomil), K1 1000 m Szymkowski (Warta).

Juniorzy A: K1 500 m Lewandowski (Poznań), C1 500 m Światłowski (Budowlani), K2 1000 m Andrzejewska — Jamrozowski (Warta), K2 500 m Jamrozowski — Szymkowski (Warta), C2 1000 m Łuk — Krychowski (Warta), K1 1000 m Andrzejewski (Warta), C1 1000 m Maćkowski (Budowlani), C2 500 m Łuk — Krychowski (Warta), K2 1000 m Jamrozowski — Szymkowski (Warta), K1 1000 m Bałka (Poznań), C1 1000 m Światłowski (Budowlani).

Juniorzy A: K1 500 m Lewandowski (Poznań), C1 500 m Światłowski (Budowlani), K2 1000 m Andrzejewska — Jamrozowski (Warta), K2 500 m Jamrozowski — Szymkowski (Warta), C2 1000 m Łuk — Krychowski (Warta), K1 1000 m Andrzejewski (Warta), C1 1000 m Maćkowski (Budowlani), C2 500 m Łuk — Krychowski (Warta), K2 1000 m Jamrozowski — Szymkowski (Warta), K1 1000 m Bałka (Poznań), C1 1000 m Światłowski (Budowlani).

Juniorzy B: C2 500 m Chęciński — Łopaciński (Budowlani), K2 1000 m Wękowski (Budowlani) + Gorzelnik (MKS Wolsztyn), C2 1000 m Łopaciński — Chęciński (Budowlani), K4 500 m Budowlani + MKS Wolsztyn, C1 1000 m Pawłowski (Budowlani), K2 500 m Wękowski (Budowlani) + Gorzelnik (MKS Wolsztyn), C1 500 m Pawłowski (Budowlani), K4 1000 m Stomil, K1 500 m Bosicki (Stomil), K1 1000 m Szymkowski (Warta).

Juniorzy A: K1 500 m Lewandowski (Poznań), C1 500 m Światłowski (Budowlani), K2 1000 m Andrzejewska — Jamrozowski (Warta), K2 500 m Jamrozowski — Szymkowski (Warta), C2 1000 m Łuk — Krychowski (Warta), K1 1000 m Andrzejewski (Warta), C1 1000 m Maćkowski (Budowlani), C2 500 m Łuk — Krychowski (Warta), K2 1000 m Jamrozowski — Szymkowski (Warta), K1 1000 m Bałka (Poznań), C1 1000 m Światłowski (Budowlani).

Medale polskich kajakarzy - slalomistów

Dokończenie ze str. 1

Mistrzami świata zostali reprezentanci RFN. Brązowy medal zdobyła ekipa NRD.

W biegu zespołowym c-2 raz 3 Polska w składzie Wojciech Kudlik, Jerzy Jeż, Ryszard Seruga — Jan Fraczek, Zbigniew Lesiak — Maciej Rychta zdobyła brązowy medal — 493,28 pkt. Triumfowali zawodnicy NRD — 329,51 pkt. przed CSRS — 473,93 pkt. W konkurencji c-1 zwyciężył reprezentant CSRS — Sodomka — 283,39 pkt. W c-2 brały udział tylko trzy zespoły. Tytuł mistrzowski zdobyli reprezentanci USA — 513,98 pkt.

P. Jabłoński pozostanie w Poznaniu?

Poznańska prasa donosiła ostatnio o możliwości przejścia utalentowanego florecisty — mistrza Polski juniorów — P. Jabłońskiego do Legii Warszawa. Byłaby to duża strata dla naszego sportu. Być może jednak nie dojdzie do odejścia z Poznania tego zawodnika. Jak się dowiedzieliśmy, Jabłoński złożył w swoim macierzystym klubie — Warcie — oświadczenie, że nie zamierza wyjechać z Poznania. Uzalednia to jednak od tego, czy działaczom uda się załatwić mu możliwość dwukrotnego treningu w ciągu dnia, co przy poziomie, który reprezentuje jest rzeczą nieodłązną. Sądymy, że odpowiednie władze dojdą do porozumienia i kolejny utalentowany zawodnik nie opuści naszego miasta. (wł)

Lekkoatleci zakończyli mistrzowską batalię

W dniach od 27 do 29 bm. Bydgoszcz była stolicą polskiej lekkoatletyki. Na tartanowych urządzeniach stadionu Wojska Polskiego toczyła się batalia o tytuły najlepszych w ramach 51 indywidualnych lekkoatletycznych Mistrzostw Polski.

Zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności. Wśród blisko 700 zawodników z 74 klubów nie zabrakło nikogo z czołowych lekkoatletów. Na starcie obok zawodników polskich, stanęli reprezentanci kilku federacji zagranicznych, wzięli oni udział w wielobojach, które, obok mistrza Polski wyłonili również zwycięzcę II Memoriału im. W. Gierutty.

W pierwszym dniu mistrzostw, po przedpołudniowych eliminacjach, punktualnie o godz. 16.00 na stadionie bydgoskiego Zawiszy nastąpiło uroczyste otwarcie zawodów.

Do barwnej defilady zawodników efektowną musztrą parady popisywała się reprezentacyjna orkiestra Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Płonem pierwszego dnia były 3 rekordy Polski, 2 w kategorii seniorów i 1 juniorek. Reprezentantka Gwardii Olsztyn B. Ludwowska ustanowiła rekord Polski, wygrywając zdecydowanie bieg na 3000 m rezultatem 8.58,3. Drugi rekord Polski pobity został w chodzie na 20 km. Nowym rekordzistą kraju jest J. Ornoch z Floty Gdynia, który uzyskał rezultat 1.26.30,0. Kolejny rekord tym razem w kategorii juniorek ustanowiła A. Pstus z krakowskiego Wawelu, przechodząc w skoku wzwyż poprzeczkę na wysokości 180 cm. Reprezentantka poznańskiej Olimpii B. Jaźwicka zaliczyła wysokość 178 cm co dało jej zaledwie 11 miejsce. W biegu na 110 m ppi reprezentant Orkanu Poznań J. Pusty zdobył brązowy medal (13,5 sek), przegrywając z braćmi Wodzyński mi. Tytuł mistrzowski wywalczył Leszek osiągnął rezultat 13,4 sek. Pod nieobecność I. Szezińskiej bieg na 100 m kobiet wygrała E. Długolecka (Legia Warszawa), wynikiem 11,3 sek. Poznańianka E. Witkowska zajęła 4 miejsce z czasem 11,7.

Na tym samym dystansie porównując walkę stoczyli mężczyźni z których aż 4 uzyskało rezultat 10,3. Dopiero fotokomórka wyłoniła mistrza Polski. Został nim zawodnik Warszawianki A. Świerczyński. Do piero 4 miejsce zajął faworyt Z. Licznarski z Górnik Zabrze. W pozostałych konkurencjach pierwsze go dnia zawodów tytuły mistrzowskie zdobyli — kobiety: 400 m D. Piecyk (Gwardia Olsztyn) 54,0, trzecią w tym biegu była G. Nowaczyk, osiągając rezultat 56,2. Kula: L. Chęcińska (Gwardia Olsztyn) 18,80 m.

Mężczyźni: dysk: S. Wołodko (Zawisza Bydgoszcz) 42,76 m, 10 000 m: E. Mleczko (Cracovia Kraków) 28,27. Warto zaznaczyć że w tym biegu aż 6 zawodników uzyskało czas poniżej 29 min, a 10 poniżej 30 min. co w ostatnich latach nie zdarzało się na naszych stadionach. W biegu tym 22 miejsce zajął K. Lis (Olimpia Poznań) — 31,20,4.

Mimo pogorszenia się warunków atmosferycznych (silny wiatr, zimno), również w drugim dniu zawodów uzyskano kilka dobrych rezultatów. W konkurencji kobiet, na szczególną uwagę zasługuje wynik E. Gryzieckiej (Piast Gliwice), która rzuciła oszczepem na odległość 61,14 m. Drugi wartościowy wynik uzyskała D. Piecyk (Gwardia Olsztyn) przebiegając dystans 400 m ppi w czasie 58,5 sek. Było to drugie zwycięstwo tej zawodniczki na tegorocznych mistrzostwach.

Już w eliminacjach bieg sztafetowy kobiet 4x100 m był popisem I. Szezińskiej, która walnie przyczyniła się do zwycięstwa zespołu Olimpii Warszawa. To czego dokonała pani Irena w finale biegu zostawiało przeszło najsmieszniejsze oczekiwania, otrzymała ona polecenie mając strącić do prowadzącej zawodniczki około 12 m. Porywając pociąg przyniosła i tym razem zwycięstwo Polonii w czasie 45,7 sek. Sztafeta poznańskiej AZS-u zajęła 4 miejsce z czasem 46,2 sek. 800 m kobiet wygrała zdecydowanie E. Katolik (Wisła Kraków) 2.01,2.

W konkurencji mężczyzn najciekawszym był bieg na 400 m. Wygrał Z. Jarecki (Górnik Zabrze) 46,2 sek. przed J. Wernerem (Gwardia Warszawa) 46,4 sek. Reprezentant SZS AZS Poznań A. Baran zajął 7 miejsce 47,2 sek. Zwycięzcy.

„Do końca meczu SZS-AZS Poznań — SZS-AZS Kraków brakowało tylko 45 sekund, a na tablicy widniał wynik 86:86. Atakowali koszykarze SZS-AZS z Krakowa. Ich nieprecyzyjne podanie przechylił obrońca SZS-AZS Poznań. Podaj graczemu na desancie kole dze i piłka zatrzymała w koszu SZS-AZS Kraków. Publiczność wyrażała „100 lat...”, chociaż krakowski SZS-AZS miał jeszcze szansę odrobienia straty. Nie dał jednak rady.

Po meczu koszykarzom SZS-AZS Poznań serdeczne gratulacje złożyli członkowie kierownictwa Głównego Rady Koordynacyjnej SZS-AZS oraz Prezydium RKFIT WRZZ.

Nawet początkujący dziennikarz nie napisałby takiego sprawozdania wyzując, że nagromadzenie skrótów — dziwołagów utrudnia przekazanie sportowych emocji i je osłabia. Obaw takich nie mieli ci, którzy wymyślili owe skróty i zarządził ich stosowanie. Być może sądził, iż sport jest tak atrakcyjny, że nie ma znaczenia złył pod jakim się go uprawia. Mamy tedy nazwę SZS-AZS nie tylko trudną do wymówienia i piętnowaną przez miłośników mowy ojczystej, ale także szarą. Powie ktoś, że mało ważne jak się klub nazywa, byle tylko zapewnił dobre warunki uprawiania sportu i

ciężca biegu na 400 m ppi J. He weli z Baltyku Gdynia uzyskał czas 50,0 sek, a rekordzista Polski na tym dystansie T. Kulczycki z Orkanu Poznań zajął dopiero 6 miejsce z czasem 52,3 sek. Bieg rozstawny 4x100 m zakończył się zwycięstwem Gwardii Warszawa 40,2 sek. W trójskoiku zwyciężył M. Joachimowski (Budowlani Bydgoszcz) 16,73 m, reprezentant Olimpii Poznań Z. Sobora skakał poniżej swoich możliwości — wynik 15,65 m i dopiero 11 miejsce. Rzut oszczepem wygrał P. Bielczyk (AZS Wrocław) 80,36 m, mimo przeciętnego wyniku otrzymał on specjalną nagrodę ufundowaną w 1973 r. przez redakcję tygodnika „Perspektywy” dla wodnika, który pierwszy rzucił oszczepem 80 m na Mistrzostwach Polski.

Bardzo dobrze zaprezentował się bydgoskiej publiczności młody poznański 10-bolista M. Cisowski. Zawodnik AZS z wynikiem 7490 pkt. zajął bardzo wysokie 5 miejsce. W biegu na 800 m zwyciężył W. Gadek (SZS AZS Warszawa) 1,48,5, a zawodnik Olimpii Poznań K. Linkowski z czasem 1,49,9 był piątą. R. Swinarski z Calisii Kalisz zajął 6 miejsce z wynikiem 1,50,3.

JERZY ZIOŁKOWSKI

Polska — Guadalajara 3:1

Trzecie zwycięstwo za Oceanem wywalczone w kiepskim stylu

Trzecie zwycięstwo odnieśli polscy piłkarze podczas swego tournée za Oceanem. W San Francisco reprezentacja Polski pokonała szóstą drużynę ligi meksykańskiej Universidad Guadalajara 3:1 (2:1). Bramki dla Polski zdobyli: Szarmach w 39 i 63 min. oraz Lato w 10 min. Dla Meksykanów —

Już 20 zgłoszeń do piłkarskich MŚ-78

Na 2 miesiące przed upływem terminu zgłoszeń do Piłkarskich Mistrzostw Świata 1978 r. w Argentynie (31 sierpnia br.) Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) otrzymała już zgłoszenia z 20 krajów. Nadeśtały je: RFN, Belgia, Bułgaria, Dania, Hiszpania, Finlandia, Grecja, Włochy, Luksemburg, Szwajcaria, CSRS, ZSRR, Polska oraz Wybrzeże Kości Słoniowej, Gwinea, Egipt, Izrael, USA, Trynidad i Australia.

Losowanie grup eliminacyjnych odbędzie się w listopadzie br. w Zurichu, a spotkania decydujące o awansie do finału rozegrane zostaną w okresie od 1 stycznia 1976 do 1 grudnia 1977 r.

Nieudany występ wielkopolskich żuźlowców

W rozegranym 27 bm. w Zielonej Górze zaległym turnieju żuźlowym (grupa II) o młodzieżowy Puchar PZM zwycięstwo odniosła drużyna gorzowskiej Stali — 52 pkt. przed Falubazem Zielona Góra — 31 pkt. Unią Leszno — 28 pkt. i Startem Gniezno — 4 pkt. Do finału rozrwynek zakwalifikował się zespół żuźlowców Gorzowa.

Przemysław — tak Transbud — nie

nie zapominał o pracy wychowawczej. Alieci to ostatnie wiąże się m. in. właśnie z nazwą klubu. Oczywiście sam ładny sylf taki jak Warta, Lech, Przemysław czy Dyskobolia nie decyduje o ugruntowaniu patriotyzmu klubowego, który można zaszczepić również w SZS Krotoszyń lub w MOS (Między szkolny Ośrodek Sportowy) Wągrowiec. Jednakże z pewnością nazwa — wpadająca w ucho, oryginalna, nawiązująca do tradycji, atrakcyjna — sprzyja przywiązaniu zawodników i kibiców do barw klubowych. Zresztą jest społecznie zapotrzebowanie na takie właśnie nazwy. W skrajnej postaci przejawia się to kiedy powstają piłkarskie drużyny szkolne i podwórkowe.

Mamy wówczas Inter z ulicy Rutkowskiego, Ajax z Osiedla Przyjaźni, Ruch z ul. Dąbrowskiego i Leeds z Górczyna, co brzmi wprawdzie pretensjonalnie, ale lepiej niż SP nr 65 lub KB nr 17.

Był w naszym ruchu sportowym niedobry okres, w którym kluby nosiły nazwy tylko swoich federacji. Niemal w każdym dużym mieście były tedy: Kolejarz, Start, Stal,

Doskonały start naszych piłkarzy w turnieju o „Puchar Lata”

Doskonale wystartowali polskie drużyny w tradycyjnym turnieju piłkarskim o „Puchar Lata”. Pierwsza runda spotkań przyniosła naszym zespołom komplet zwycięstw.

Największe brawa należą się bytomskiej Polonii, która w Sztokholmie zmierzyła się z czołowym zespołem Szwecji, 8-krotnym mistrzem tego kraju — AIK Sztokholm. Bytomianie odnieśli duży sukces wygrywając 2:0, co stwarza im świetną pozycję wyjściową przed kolejnym pojedynkiem w grupie V.

Wartościowe zwycięstwo 2:1 nad wiceliderem szwedzkiej ekstraklasy IF Osters IF odniósł w Rybniku miejscowy ROW.

Piłkarze Zagłębia Sosnowiec podejmowali siódmą drużynę Holandii w zakończonych niedawno rozgrywkach tego kraju i nie zmarowali szansy, wygrywając 1:0. Mecz odbył się w ramach grupy IV.

Czwarty zespół startujący w „Pucharze Lata” — Śląsk Wrocław (grupa VII) miał łatwiejszego rywala — Admirę Wacker Wiedeń i odniósł zdecydowane zwycięstwo 3:0.

Przypomnijmy, że w tym tradycyjnym turnieju obok zespołów polskich startują 32 drużyny z CSRS, Holandii, Portugalii, Danii, RFN, Szwajcarii, Szwecji, Austrii, Belgii i Berlina Zachodniego.

Rozgrywki toczą się w 9 gru-

pach, a zwycięzcy otrzymają premie po 10 tys. franków szwajcarskich.

Oto rywale polskich drużyn: Grupa IV: Zagłębie Sosnowiec, Holbaek IF (Dania), Sturm Graz (Austria), Telstar (Holandia);

Grupa V: Polonia Bytom, AIK Sztokholm, Zbrojovka Brno (CSRS) i Tennis Borussia (Berlin Zach.);

Grupa VI: ROW Rybnik, Oesters IF Szwecja, Grasshoppers Zurich (Szwajcaria) i AZ 67 Alkmaar (Holandia);

Grupa VII: Śląsk Wrocław, Aalborg (Szwecja), MSV Duisburg (RFN) i Admira Wacker (Austria).

W. Szymańczyk — medalistą

Dokończenie ze str. 1

Drużynowo w wieloboju mistrzów świata zostali reprezentanci USA — 7444 pkt. przed Japonią 7168 pkt i Finlandią — 7117 pkt. Polska zajęła 4 miejsce 7112 pkt. Reprezentanci USA wynikiem 7478 pkt. ustanowili rekord Mistrzostw Świata.

Wśród kobiet w wieloboju tytuł mistrzowski wywalczyła Zebini-sio Rustamowa (ZSRR) 2465 pkt. przed Walentyną Kowan (ZSRR) 2430 pkt i Han Sun Hi (KRL-D) 2401.

Drużynowymi mistrzyniami świata w wieloboju zostały zawodniczki ZSRR — 7252 pkt. przed KRL-D — 7135 pkt i USA — 7078. Polki uplasowały się na 5 pozycji 6225 pkt.

Łucznicz Surmy bezkonkurencyjni

Od czwartku do niedzieli na torach luczniczych poznańskiej Surmy odbywały się mistrzostwa okręgu seniorów. Startowało 11 luczniczek i 15 luczniczek z Lesnika, Surmy i Warta.

Pod nieobecność występującego na mistrzostwach świata w Inter-laken (Szwajcaria) Wojciecha Szymańczyka (Surma), jego klubowy kolega i reprezentant Polski — Tadeusz Malicki zdobył palmę pierwszeństwa w naszym okręgu, dzięki wynikowi 2300 punktów. Jest to bardzo dobry rezultat, zważywszy, że T. Malicki strzelał z nowego łuku (marki „Zopt”) i w złych warunkach atmosferycznych. Drugie miejsce zajął Eugeniusz Rypiński (Surma) — 2193 pkt., a trzecie Marek Łabuda (Warta) — 2155 pkt.

Wśród kobiet triumfowała Kornelia Sus (Surma), która wynikiem 2325 ustanowiła swój nowy rekord życiowy. K. Sus zdystansowała swoje koleżanki klubowe Krystynę Jurczenia — 2186 pkt. i Zdzisławę Bielejewską — 2173 pkt.

Drużynowo w konkurencji kobiet Surma uzyskała 6684 punkty, a mężczyźni — 6616 pkt. przed Wartą — 6070 pkt. (y)

„Toto-Lotek”

I losowanie

13, 14, 25, 44, 45, 47 (20)

II losowanie

2, 3, 8, 17, 29, 33 (22)

Banderola: 807698

„Koziołki”

I losowanie

9, 14, 33, 35, 48 (49)

II losowanie

27, 34, 39, 42, 44 (19)

cztery LZS-y, a w grupie III dwie Polonie i tyle samo Pogoni. A gdy by zaproponować LZS-om przybrać nazw, to może większość zdecydowałaby się wybrać „Orkan”. Sądzę tak, bowiem po utworzeniu LKS Orkan Poznań — nazwa tego klubu wielu działaczom niezmiernie się spodobała i noszą ją teraz LZS-y m. in. z Manieczek, Ostrzeszowa, Sokołowa i Gałowa. Chodzi natomiast o to, że klub wcale nie musi trwać przy nazwie swojej federacji lub swego pionu ani też wybierając inną nazwę ograniczać się do nadmiernie „wyekspluatowanych” — takich jak Polonia, Unia czy Zagłębie. Wystarczy nieco pomyśleć, by znaleźć — oryginalne, nawiązujące m. in. do tradycji nazwy. Oto przykłady: Miessko (Gniezno), Chrobry (Gniezno), Warszawianka, Gryf (Szczecin), Tur (Turek), Cwał (Poznań), Łubszanin (Trzcianka), Baltyk (Gdynia), Tryton (Poznań). Oczywiście mogą być również nazwy wskazujące na związek z macierzystą federacją lub zakładem pracy — np. Semafor (Wrocław), Siarka (Tarnobrzeg), Motor (Lublin). Piętnować wszakże trzeba „nowoczesne” nazwy — potworki w rodzaju Zachem czy Transbud. Nie wierzę by sportowców i kibiców z Bydgoszczy za tysiącłowną nazwę pierwszą nazwę, a mieszkańców Zielonej Góry — druga.